STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura około 40 stopni. W nocy pochmurno, możliwy drobny opad śnieżny, spadek temperatury do 15 stopni.

We wtorek będzie częściowo pochmurnie, zimno, możliwy opad śnieżny. Temperatura najwyższa 22—24 stopni.

Wschód słońca o godzinie 7:09 rano, zachód o godzinie 4:57 po południu.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KELEDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 25go stycznia — Nawrócenie Św. Pawła.

Jutro — wtorek, dnia 26go stycznia — Polikarpa, Pauliny.

Pojutrze — środa, dnia 27go stycznia — Jana, Chryzostoma, Agnieszki.

No. 20 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 25-GO STYCZNIA, (JANUARY), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

# NOWE STRAJKI ROBOTNIKÓW SZCZECINA

# *Narady 23 Ministrów Płd. Ameryki*

## *Z Dnia*

—NAJGROŹNIEJSZA
—CHOROBA
—NASZYCH CZASÓW

* * *

**Najgroźniejszą chorobą naszych czasów jest pogoń za reklamą, źródło wykroczeń przeciw pozostałym sześciu grzechom głównym. Nieomal codziennie otrzymujemy ultimatum: "jeżeli nie umieścicie nazwisk członkiń i członków komitetów — nikt nie będzie pracował". Jeżeli nie podamy nazwiska pani rozlewającej kawę — na następnej zabawie lub pikniku nikt nie otrzyma kawy. Po wymienieniu kto kładł serwetki, sprzedawał bilety i td. należy jeszcze wyrazić wdzięczność za "niezwykle ofiarną pracę społeczną".**

* * *

**Reklamiarstwo przybrało rozmiary epidemii, która dotarła do wszystkich zakątków ziemi i środowisk społecznych. Nie chroni przed nią wykształcenie lub stanowisko. Ulegają jej politycy, uczeni, duchowni, artyści, przestępcy, starzy, młodzi i w średnim wieku. Jeżeli ktoś nie może pochwalić się rzeczywistymi osiągnięciami — wysila się na oryginalność. Oto kilka przykładów z ostatnich dni:**

* * *

**"Jeżeli jesteśmy cywilizowanym narodem, pisze ukrywający się pod pseudonimem brytyjski psycholog, powinniśmy wysyłać naszych robotników z żonami lub kochankami do łóżka wcześnie po południu". Dostojny psycholog doszedł do wniosku, że "sex break" jest równie potrzebny dla zdrowia jak "coffee break". Może to tylko dziwny zbieg okoliczności, że po wprowadzeniu "coffee break". Anglicy stracili imperium. Co stracą po wprowadzeniu "sex break"?**

* * *

**Jeszcze oryginalniejszy projekt wysunął były referent prasowy arcybiskupa Canterbury. Wystosował on apel do kościoła anglikańskiego ażeby udzielał ślubów... homoseksualistom jeżeli tego pragną. Wprowadzenie w życie tego b. "postępowego" zalecenia może wywołać pewne trudności. Gdy przed pastorem stanie dwóch mężczyzn jak rozpozna który z nich jest "mężem" a który "żoną"? Taki**

(ciąg dalszy na str. 2ej)

## Sen. McGovern Za Uznaniem Czerwonych Chin

Stockton, Calif. (UPI) — Sen. George McGovern, kandydat na Prezydenta U.S., — przemawiając w c z o r a j na Uniwersytecie Pacyfiku w Stockton, w Kaliforni, wezwał Administrację prez. Nixona do bezwłocznego uznania reżymu w Pekinie za "jedyny legalny rząd dla wszystkich Chińczyków", i nawiązania z Pekinem stosunków dyplomatycznych.

Sen. McGovern powiedział, że "największy problem i odpowiedzialność", przed jakim stoi Prezydent Stanów Zjedn. jest ułożenie stosunków z Chinami.

### *Temperatura*

New York (UPI) — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 25 stopni poniżej zera w International Falls, Minnesota.

Najwyższa zaś osiągnęła wczoraj 86 stopni wMcAllen, w Teksasie.

## W Sprawie Zwalczania Terroryzmu

### I Porywania Dyplomatów Dla Okupu

Washington. (UP) — Dzisiaj w Waszyngtonie nastąpiło otwarcie 9-dniowej specjalnej konferencji z udziałem ministrów spraw zagranicznych 23 krajów Południowej Ameryki. C e l e m konferencji jest opracowanie sposobów zwalczania rosnącego terroryzmu politycznego na zachodniej półkuli.

W rezultacie panującego terroryzmu w krajach Ameryki Łacińskiej, 3-ch dyplomatów i jeden minister, straciło dotąd życie w rezultacie tej akcji.

Konferencja otwarta dzisiaj w Waszyngtonie jest pierwszym spotkaniem ministrów OAS od czas[illegible] gdy marksista Salvador All[illegible]de objął stanowisko prezydenta Chile. W tej konferencji Chile jest reprezentowane, ale nie przez ministra, lecz ambasadora Louis Herrera. Konferencja 23 ministrów rozważy raport przygotowany przez Międzyamerykańską Komisję Sądowniczą. Raport zawiera też projekt konwencji o zwalczaniu porwania osób dla wymuszenia okupu.

## Lawina Nakrywa Dwie Kabiny z Narciarzami

Skykomish, Wash. (UPI) — Ze szczytu góry Cascade w stanie Washington zesunęła się w dół z ogromnym hukiem potężna lawina, grzebiąc dwie kabiny z narciarzami. Stało to się wczoraj o świcie. Pierwsze raporty podały, że 4-ch narciarzy zaginęło, a dwóch jest zaginionych. Ruszyła natychmiast akcja ratunkowa w nadziei, że zaginioni narciarze mogą być jeszcze uratowani. Lawina zsunęła się z wierzchołka wysokości 4,061 stóp, na plac narciarski Yodelin, na wschoód od przełęczy Stevens. Oprócz zabitych i zaginionych 4-ch narciarzy zostało rannych i zabranych do najbliższego szpitala odległego o 50 mil.

W drugim raporcie Szeryf podaje, że pierwszy raport podawał straty w jednej tylko kabinie, a w drugiej było w nocy 9 narciarzy i cała kabina została nakryta potężnymi zwałami śniegu. W przełęczy Stevens leży śnieg 11 stóp grubości.

## Walka o... Naftę

Teheran (UPI). — W Teheranie toczy się walka o ropę naftową dla Europy i Japonii. Dziesięć państw, największych producentów ropy (poza Wenezuelą i Indonezją — same arabskie) domaga się od wielkich firm naftowych znacznego podwyższenia udziału w ich zyskach. W przeciwnym wypadku grożą embargo na dostawy ropy do Japonii i Europy. Szach perski przemawiając groził producentom, aby nie szukali poparcia u rządów swych państw (na przykład w formie zablokowania dostaw artykułów przemysłowych do państw arabskich — przyp. Red.), ponieważ w takim wypadku konsekwencje "będą groźne".

Państwa zgromadzone w Teheranie dostarczają 80% zaopatrzenia w ropę Europy i 95% — Japonii.

Uciążliwy Podatek Od Realności

## Alianci Opuszczają Kambodżę

Phnom Penh, Sajgon, (UPI) — Wojska Południowego Wietnamu zaczynają opuszczać Kambodżę, po zakończeniu zwycięskiej operacji oczyszczenia z komunistów autostrady nr. 4, która łączy Phnom Penh z portami Zatoki Syjamskiej. Żołnierze Południowego Wietnamu naprawili uszkodzone przez nieprzyjaciela mosty na autostradzie i oddali w ręce armii Kambodży całą autostradę wolną od sił komunistycznych. 3,800 żołnierzy pospolitego ruszenia oraz oddziałów pancernych Sajgonu zostało wycofanych na teren Południowego Wietnamu, a 1,500 strzelców morskich powróci do swej bazy w delcie rzeki Mekong, ale jeszcze na terenie Kambodży.

Dwa amerykańskie okręty, bazy dla helikopterów, z których była prowadzona akcja amerykańskiego lotnictwa — wspierająca działalność Aliantów na terenie Kambodży, odpłynęły od brzegów kambodżańskich.

Stolica Kambodży żyje nadal pod terrorem komunistów. W ciągu niedzieli wysadzono w powietrze elektrownie zasilającą w prąd stolicę. — Jak twierdzą źródła, z trzech stron Phnom Penh są koncentrowane oddziały nieprzyjacielskie, celem uderzenia na stolicę. — Przypuszczalnie uderzenie to nastąpi w środę, w dniu święta azjatyckiego Tet. Mieszkańcy stolicy żyją w nerwowym napieciu. Amerykańskie samoloty dostarczaja Kambodży zaopatrzenia wojskowego. Studenci Kambodży demonstrowali przed ambasada US, dziękując za amerykańską pomoc.

### *9-ty Dzień Narad Ławy Przysięgłych*

Los Angeles (UPI) — W głośnym procesie potwornego zboczeńca Charlesa Mansona i jego 3-ch kobiet, oskarżonych o mord artystki Sharon Tate i 4 innych osób, w sierpniu 1969 roku, ława przysięgłych rozpoczęła dzisiaj 9-ty dzień narad nad werdyktem.

## Zamach Stanu w Ugandzie

Kampala, Uganda, (UPI) — W Ugandzie nastąpiła próba zamachu stanu przeciw prezydentowi Obote, który znajdował się akurat w Singapore, na konferencji Wspólnoty Brytyjskiej. Obote oraz kilku towarzyszących mu ministrów opuściło już Singapore, wracając do kraju.

Gmach parlamentu oraz pałac Obote są otoczone przez wojsko i oddziały pancerne. Żołnierze strzelają do tłumu, napierającego na siedziby parlamentu oraz prezydenta. Korespondentów zagranicznych wojsko nie dopuszcza bliżej miejsca wypadków, co ustrudnia zorientowanie się w tytuacji. Pasażerowie samochodów, którzy zostali zatrzymani przez wojsko, twierdzą że żołnierze są nastawieni przeciw obecnemu prezydentowi. W pobliżu stolicy miały mieć starcia między zwolennikami a wrogami obecnego prezydenta.

Obote rządzi Ugandą od czasów uzyskania przez nią niepodległości w roku 1962. Przeżył on ostatni zamach, w październiku, ub. roku, podczas którego został ranny w głowę.

Dowódcą wojsk stolicy jest generał Idi Amin, mahometanin, pochodzący z północy kraju, podobnie jak prezydent Obote. Południe kraju jest nastawione opozycyjnie w stosunku do prezydenta.

## EXTRA!

### Wojsko Zwyciężyło

**Kampala, Uganda (UPI).— Radiostacja, podająca się jako "Żołnierz Ugandy", podała wiadomość, że wojsko objęło władzę w Ugandzie, obalając dotychczasowego prezydenta Obot. Komunikat nie podaje nazwiska, kto przeprowadził zamach stanu.**

## Brandt w Paryżu

Paryż (UPI). — Kanclerz Niemiec Zachodnich, Willy Brandt przybył dziś do Paryża na dwudniowe rozmowy z prezydentem Francji Pompidou.

## Projekt Walki z Rakiem Sen. Kennedy

Washington (UPI) — Sen. Kennedy wystąpił z projektem „księżycowego strzału (Moon shot) w podejściu do walki z rakiem przez założenie dla tego celu nowej federalnej agencji i wydanie w pierwszych trzech latach sumy $1,2 biliona.

Sen. Kennedy powiedział, że projekt ustawy, jaki wniósł dzisiaj do Kongresu, powoła do życia Krajową Agencję Zwalczania Raka, której zadaniem będzie rozwinąć w skali krajowej poszukiwanie środków na skuteczne zwalczanie choroby raka. Aegncja taka, powinna być utworzona na wzór Krajowej Administracji Przestworzy i Auronautyki (NASA), która skutecznie pomogła człowiekowi w lądowaniu na księżycu.

Sen. Kennedy powiedział, że jego ustawa powinna startować w 1972 roku, wydając w pierwszym roku na walkę z rakiem sumę $200 milionów, w drugim roku $400 milionów, a w trzecim roku $600 milionów. Są to kwoty konieczne, jeśli zadanie ma być wykonane — powiedział sen. Kennedy.

### *Nowa Polityka Filipin Wobec Bloku Czerwonego*

Manila, Filipiny. (UPI) — W rocznym orędziu do Kongresu prezydent Filipin, Ferdinand E. Marcos oznajmił nową poliykę Filipin do bloku czerwonego, zapowiadając nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim i "innymi krajami komunistycznymi".

Rok 1971 będzie rokiem "nowej orientacji polityki zagranicznej Filipin" — powiedział prez. Marcos.

Sprawa nawiązania stosunków handlowych i dyplomatycznych z krajami bloku sowieckiego jest tylko kwestią czasu dodał Marcos. Również poddamy "całkowitej rewizji" nasze stosunki ze Stanami Zjedn., aby lepiej służyć interesom obu krajów — zapowiedział prez. Marcos.

## Moskwa Grozi!

**Moskwa. (UPI) — Moskiewska Prawda grozi, że jeżeli nadal w Nowym Jorku będą miały miejsce "chuligańskie wybryki" przeciw przedstawicielom przy NZ Rosji oraz państw arabskich — trzeba będzie siedzibę NZ przenieść do innego kraju.**

## Nixon Postawi Swój Program Bezpośrednio Przed Narodem

Washington (UPI) — Źródła Białego Domu podają, że prez. Nixon przedstawi swój program „Nowej Amerykańskiej Rewolucji" bezpośrednio narodowi w przemówieniach i regionalnych spotkaniach.

Jeden z wpływowych republikanów to jest sen. Robert Dole powiedział, że jeśli Kongres nie podejmie zaraz akcji, żeby program prez. Nixona, zakreślony w orędziu o stanie Unii zrealizować, to Partia Republikańska zrobi z tego programu sprawę kampanijną w 1972 roku.

Prez. Nixon podejmuje obecnie wysiłki, aby w spotkaniach z przywódcami Kongresu nakłonić Kongres do akcji w sprawie jego programu. Źródła Białego Domu podają, że szczegóły nie zostały jeszcze opracowane, jak Prezydent ma przedstawić swój program narodowi w bezpośrednich przemówieniach i spotkaniach regionalnych. Zapewne też jego program będzie propagowany przez członków gabinetu i sekretarzy i doradców Prezydenta.

Ronald L. Ziegler, sekretarz prasowy Prezydenta, oznajmił, że on będzie objeżdżał kraj i wszędzie propagował „Nową Amerykańską Rewolucję".

### *"Cele Nixona Zbyt Odległe" — Mówi Mansfield*

Washington, (UPI )— Sen. Mike Mansfield, przywódca większości demokratycznej w Senacie, wyraził się wczoraj, że "6 wielkich celów, jakie prez. Nixon przedstawił w swym orędziu o stanie Unii w ubiegły piątek, są "zbyt odległe", żeby mogły być wszystkie załatwione na jednej sesji Kongresu.

### *Senat Rozpocznie "Wojnę o Wojnę w Kambodży"*

Washington (UPI). — Sen. Mike Mansfield, przywódca większości demokratycznej w Senacie, przyrzekł wczoraj, że wkrótce "otworzy przesłuchania w Senacie" dla wyjaśnienia udziału Stanów Zjedn. w wojnie w Kambodży. — Tak więc na terenie Senatu rozpocznie się na nowo między Senatorami "wojna o wojnę w Kambodży".

Sen. Mansfield powiedział, że obecna akcja amer. Lotnictwa w Kambodży jest przeciwna intencjom i duchowi Poprawki Cooper-Church, a gdy zajdzie tego potrzeba, to zgłosi projekt nowej ustawy ograniczającej akcję wojskową U.S. w Kambodży.

Obecnym stanem sprawy Kambodży senatorowie Cooper i Church są oburzeni i sen. Mansfield przyrzekł im, że wznowi w tej sprawie przesłuchania, jeśli nie przed pełnym Komitetem Spraw Zagranicznych, to przed Podkomitetem dla Spraw Azji.

### *Pogoda w Warszawie*

New York (UPI). — Dzisiaj w południe, w Warszawie była "jasna pogoda" przy temperaturze 34 stopni.

## Bezpośrednia Interwencja E. Gierka

### Zmiana Ministra Bezpieczeństwa Dla Złagodzenia Sytuacji

**Warszawa (CST i CT). — Agencja Reutera podała wczoraj z Warszawy, że w piątek wybuchły nowe strajki w Szczecinie. Strajkowali robotnicy stoczni oraz kierowcy miejskich środków transportu. W niedzielę w nocy, nowy szef polskich komunistów, Edward Gierek miał wyjechać do Szczecina celem osobistej itnerwencji.**

**Z Warszawy donoszą, że minister spraw wewnętrznych, któremu bezpośrednio podlega urząd bezpieczeństwa, Kazimierz Switał, zrezygnował ze swego stanowiska, jakoby ze względów zdrowotnych. Nowym ministrem polskiej bezpieki został gen. Franciszek Szlachcic, były szef policji na Śląsku, to jest z terenu E. Gierka.**

* * *

Korespondentom prasy zachodniej jest niezmiernie trudno zdobyć informacje ze względu na blokowanie dla nich terenów, objętych rozruchami. Na telefoniczne zapytanie z Warszawy, przedstawiciel zarządu miejskiego w Szczecinie powiedział, że w niedzielę autobusy już funkcjonowały normalnie. Dyrektor stoczni w Szczecinie oświadczył telefonicznie, że wszystkie komunikaty zostaną nadane przez agencję prasową a on nie ma nic więcej do powiedzenia. Redaktor Głosu Szczecińskiego powiedział telefonicznie przedstawicielowi Reutera, że są to wewnętrzne sprawy polskie i nie mają zamiaru o nich nikogo informować.

Poinformowane źródła twierdzą, że robotnicy Szczecina domagają się podwyżki wynagrodzeń oraz drastycznych zmian w kierownictwie partii, oraz związków zawodowych. Rząd miał odmówić spełnienia żądań robotników. Wyrazem tego miał być list premiera Jaroszewicza do zarządu stoczni, w którym — na skutek strajku i zwalnianego tempa pracy — poleca on zaostrzenie dyscypliny pracy i opór przeciw "nierealistycznym żądaniom robotników".

Strajk w Szczecinie nastąpił po szeregu wypadków zatrzymania i opóźniania pracy przez robotników w Gdańsku. Dziś donoszą z Gdańska, że praca w stoczni przebiega normalnie.

Jak twierdzą źródła poinformowane, zmiana na stanowisku ministra bezpieczeństwa nastąpiła celem ułagodzenia robotników, którzy domagają się wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za bestialskie zachowanie się milicji w czasie grudniowych rozruchów. (Może to być również wynikiem rozgrywek wewnętrzno - partyjnych między Moczarem a Gierkiem. Kazimierz Switał był człowiekiem Moczara, odpowiedzialnego dotychczas przed Politbiurem za sprawę bezpieczeństwa kraju. Natomiast Szlachcic był bliskim współpracownikiem Gierka, za czasów gdy ten ostatni był "królikiem" na Śląsku. — przyp. Red.)

### *Fałszywe $100-Dolarówki Na $2 Miliony*

Palm Springs, (UPI) — Agenci FBI nakryli "kuźnię" fałszywych 100-dolarówek w Palm Springs, w południowej Kalifornii. — Skonfiskowano fałszywe 100-dolarówki na sume $2 miliony i aresztowano 3-ch mężczyzn. Jeden z agentów FBI ujawnił, że od 1 grudnia, 1970 roku aresztowano 65 osób pod zarzutem fałszowania pieniędzy i skonfiskowano fałszywe banknoty na sumę $2,6 miliona. Wśród aresztowanych znajduje się James Podola z Chicago.

## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

**KORESPONDENCI:**
**Eugenia i Jerzy Stolarczyk**
**9421 Alexander Road**
**Cleveland, Ohio 44125**
**Telef. Area Code 216; 641-7528**

**Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.**

## Krótki Zarys Działalności Oddziału 59 Ligi Morskiej

Gdy przeszło 36 lat temu organizowały się w większych skupiskach polonijnych Oddziały Ligi Morskiej, miasto Cleveland nie pozostało w tyle. Grono polskich patriotów stworzyło Oddział 59. Jednym z długoletnich członków i działaczy Ligi jest ciągle jeszcze czynny Franciszek Przewdziękowski, który w dowód swoich zasług położonych dla tej organizacji otrzymał tytuł honorowego prezesa Oddziału 59. Nie było akcji charytatywnej i społecznej w Cleveland, w której członkowie Ligi nie braliby czynnego udziału. Nie szczędzili pieniędzy na pomoc inwalidom wojennym, szpitalom, sierotom i innym nieszczęśliwym. Duże sumy pieniędzy wysyłano przed wojną na rzecz polskiego Morza i utrzymywano żywe kontakty z Ligą Morską i Kolonialną, istniejącymi wówczas w Polsce.

Po wojnie sytuacja się zmieniła. Zlikwidowano oddziały LM w Polsce. Fundusze wysyłane dotychczas do Polski zostały zamrożone. Z dochodów ze składek członkowskich i z imprez stworzono żelazny fundusz i ulokowano pieniądze w bondach Stanów Zjedn. Fundusz ten był przez lata nienaruszalny i miał być użyty i wysłany tylko do wolnej Polski. Na jednym z ostatnich posiedzeń Oddziału postanowiono odmrozić fundusz i rozdzielić go na cele godne poparcia, by nie leżał bezużytecznie w nieskończoność. Powołano Komitet składający się z pięciu osób by zajął się podziałem pieniędzy. Na posiedzeniu w listopadzie Komitet przedłożył swoje propozycje, które zostały jednogłośnie zatwierdzone.

Zapomogi w wysokości 200 dolarów otrzymają:

Chór Harmonia-Chopin, na krzewienie pieśni polskiej w Ameryce; Dom Starców i Kalek istniejący przy Polsko Narodowej Spójni; Szkoła im. Gen. Wł. Sikorskiego, budująca się w Polsce; Fundacja Kościuszkowska oraz Instytut im. J. Piłsudskiego.

Zapomogi w wysokości 100 dolarów otrzymają:

Związek Inwalidów Polskich istniejący w Anglii i Tow. Łączności z Polonią Zagraniczną.

Razem wszystkich pieniędzy rozdzielono na sumę 1,200 dolarów.

**Bronisław Rutkowski, prezes.**

## Z Zebrania K.P.A., Ohio

Styczniowe posiedzenie Wydziału KPA przeprowadziła wiceprezeska Leokadia Giziewicz. Prezes, wiceprezes i skarbnik byli nieobecni. Gołoledź na drogach przyczyniła się do słabej frekwencji delegatów. Duża dyskusja wywiązała się po pierwszym sprawozdaniu prezesa Ryszarda Jabłońskiego, które odczytał sekretarz. Pomimo kilku kontrowersyjnych pnktów w sprawozdaniu i uwagach prezesa, pisemne sprawozdanie przyjęto, z zastrzeżeniem, że na następnym posiedzeniu będzie można do tych spraw powrócić.

W związku z przyjazdem generała Rudnickiego do Cleveland, na zaproszenie weteranów 1-ej Dywizji Pancernej, było szereg pytań i wyjaśnień. W dyskusji widać było troskę wszystkich o jak najgodniejsze przyjęcie Generała w Cleveland, jakie przystoi dać osobie tego co On kalibru. Komendant Plac. 203 SWAP Władysław Nagórny odwołał wyznaczone na ten dzień zebranie wyborcze, aby dać okazję kolegom-weteranom spotkania się z Generałem.

W ostatnich czasach na łamach prasy amerykańskiej pojawiły się oskarżenia pod adresem dyrektora informacji Wydziału KPA Ohio p. Kazimierza Bielenia, który jest kierownikiem szkoły elementarnej w Garfield Hts. Jeden z członków Rady Szkolnej w Garfield Hts. zarzuca Bieleniowi, że jest więcej zainteresowany polityką niż sprawami szkolnymi oraz posądza go o używanie czasu szkolnego i materiałów szkolnych na inne uboczne cele. Prezes Ryszard Jabłoński w swoim pisemnym sprawozdaniu wystąpił w obronie dyrektora Bielenia. W sprawie tej zabrała również głos prezeska Franciszka Tesny. Nie powzięto jednak decyzji, jakby nie było chodzi tu o osobę dyrektora informacji Wdziału KPA. Albo go bronimy przed atakami, a jeżeli nie to dlaczego? W sprawach tej miary nie może być niedomówień.

Prezeska Tesny wspomniała także o swoim pobycie w Waszyngtonie i o tym, że mamy wśród nas donosicieli, którzy piszą kongresmanowi o nieprzychylności do niego naszego Wydziału KPA. Nikt spośród obecnych nie zainteresował się o kogo tu chodzi, a przecież, wobec takich spraw, Wydział KPA nie może pozostać obojętny. Tego rodzaju sprawy trzeba wyjaśniać w interesie Wydziału i Polonii. Ręka rękę myje — zgoda! Tylko czyim kosztem? Nie można ambicji osobistych zaspakajać kosztem interesów Polonii. Dla korzyści wszystkich zainteresowanych, naszym zdaniem należałoby tę sprawę wyjaśnić przy najbliższej okazji.

Dyrektor Kazimierz Bieleń odczytał propozycję rezolucji, w której jest między innymi żądanie $50,000 od Association of Greater Cleveland Foundation dla opłacenia stałego pracownika KPA, który byłby na usługach Polonii. Rezolucja w dalszym ciągu mówi o zorganizowaniu zbiórki na zakupienie krwi i żywności dla ofiar "grudniowej rewolty" w Polsce. Kazimierz Bieleń przedstawił sekretarza Józefa Ptaka do otrzymania dorocznego wyróżnienia Nationalities Services Center, tzw. "Golden Door Award".

W rezolucji jest również żądanie pod adresem nowego gubernatora Ohio, Gilligana, aby mianował do swego gabinetu Amerykanów polskiego pochodzenia. Pomimo kilku krytycznych uwag członków Izby pod adresem niektórych punktów rezolucji, ukazała się ona mimo wszystko w oryginalnym opracowaniu. Dlatego zapytujemy, po co są zebrania Wydziału KPA? Ubolewano, że za wszystkie usługi jakie Polonia świadczy podczas wyborów politykierom nic w zamian nie otrzymujemy.

Postanowiono głosować 2go lutego przeciw podwyżce podatku miejskiego w Cleveland.

Franciszek Gołembiewski, prezes Gm. 88 ZNP, zwrócił uwagę na nową serię programów telewizyjnych CBS ośmieszających Polaków. Kto będzie protestował? Dyrektor Bieleń odmówił akcji w tym kierunku, dając swoje powody.

W tym roku miasto Cleveland obchodzi 175-tą rocznicę istnienia. Niektóre narodowości urządzają obchody na dużą skalę, mówiąc o wkładzie ich grup do budowy miasta. Sprawa ta była poruszona na posiedzeniu i należy się spodziewać konkretnej akcji w tym kierunku.

Jak widać przed Wydziałem KPA stoi cały szereg ważnych zadań. Są sytuacje, które wymagają natychmiastowej zbiorowej, zgodnej akcji. W ważnych, nagłych sprawach zwoływanie nadzwyczajnych zebrań Wydziału jest wskazane, jak to jest praktykowane w innych stanach. Wówczas będzie mniej krytyki pod adresem naszego Wydziału. Zarząd Wydziału ułatwi sobie znacznie pracę, gdy częściej będzie konsultował się z Izbą.

Tych wszystkich, którzy stoją na boku, zachęcamy aby włączyli się w nurt zbiorowej pracy organizacyjnej. Pole do działania jest olbrzymie. Polonia potrzebuje wszystkich.

**EUGENIA i JERZY STOLARCZYK**
**Polski Program Radiowy**
Założony w 1927 roku
**WXEN**
**106.5 FM—Cleveland, Ohio**
**Środa i Piątek, 7:30 wiecz.**
**Niedziela, 10:30—11:30 rano**

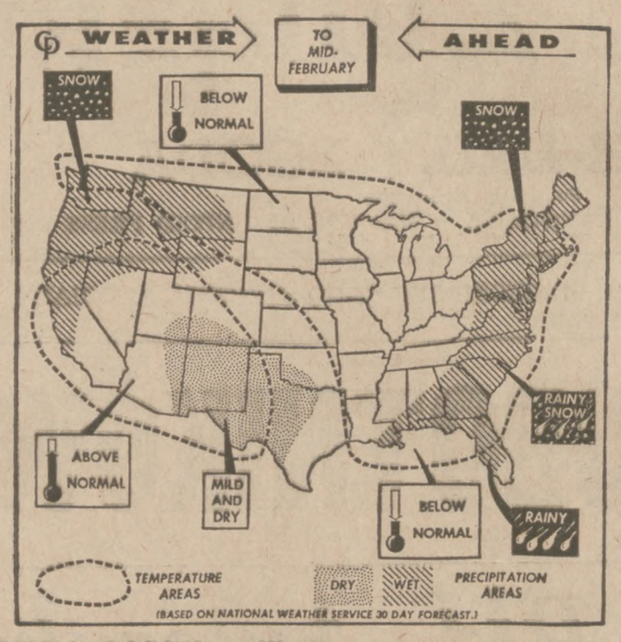


**MAPKA POGODY — Według przewidywań meteorologicznych w ciągu następnych 30-tu dni Illinois oczekuje temperatura nieco niższa od normalnej, natomiast ilość opadów spodziewana jest w granicach umiarkowanych.**

## Gierek Przywraca Rady Robotnicze w Polsce

Warszawa (DP) — Jak donoszą agencje prasowe francuska i amerykańska Gierek przystąpił do reaktywizacji powstałych w październiku roku 1956 a później zupełnie uśpionych rad robotniczych. Obie agencje przywiązują do tego ogromne polityczne znaczenie.

Przywrócenie do życia rad robotniczych w zakładach pracy miało formę nagłego rozesłania do nich okólnika sekretariatu KC partii, czego nigdy nie robiono od r. 1958.

Ten sam okólnik został jednocześnie skierowany do dyrekcji wszystkich zakładów pracy.

Podkreśla on że wiele spraw o charakterze społecznym może być rozwiązywanych we właściwej atmosferze na zasadzie inicjatyw wysuwanych wspólnie przez dyrekcje i rady robotnicze.

Okólnik wylicza niektóre z tych spraw stawiając na pierwszym miejscu płace, premie, służby społeczne, ochronę pracujących kobiet i pracującej młodzieży.

Ponadto na przyszłość dyrekcje i rady robotnicze mają wspólnie czuwać nad właściwym wykorzystaniem rezerw finansowych poszczególnych fabryk i pilnować, aby odnosili z tego korzyści robotnicy.

Silny nacisk położono w okólniku na wprowadzenie w zakładach pracy ulepszeń i na poprawę warunków pracy.

## *Współpraca Gospodarcza Polska–Francja*

Warszawa — W Ministerstwie Handlu Zagranicznego w Warszawie podpisano protokół o wymianie handlowej oraz współpracy gospodarczej i przemysłowej w 1971 r. między Polską a Francją. Postanowienia protokółu zostały uzgodnione podczas rozmów delegacji handlowych obydwu krajów, które odbyły się w Warszawie w grudniu ub. roku. Jest to drugi z kolei protokół roczny zawierany w ramach obowiązującej umowy handlowej na lata 1970—1974. W nowym protokóle nastąpiło dalsze rozszerzenie zakresu liberalizacji importu z Polski do Francji, a kontygenty na dostawy tych towarów, które są jeszcze objęte ograniczeniami ilościowymi, zostały znacznie podwyższone.

## Dyskryminacja w Hierarchii Kościelnej

Rzym — VI tom zbiorowego dzieła rzymskiego „Sacrum Poloniae Millenium", napisany po angielsku, jest w całości poświęcony Polonii Amerykańskiej (Rzym 1959). W tymże tomie można znaleźć spis parafii polskich i księży w nich pracujących w dodatku do nazwisk 5.000 księży polskich, którzy kiedykolwiek pracowali w Stanach Zjednoczonych. Dla tego też tomu Siostra Tullia, felicjanka, opracowała szczegółową statystykę Sióstr polskiego pochodzenia (w roku 1958): 10.162 zakonnic polskich, należących do 17 różnych polskich zgromadzeń żeńskich. Do tej liczby dodać należy w 1957 r. 1.100 zakonnic polskiego pochodzenia w niepolskich zgromadzeniach. Jak wiadomo tak duża ilość „szeregowych" duchownych polskiego pochodzenia jest nieproporcjonalna do liczby ich przedstawicieli w amerykańskiej hierarchii kościelnej, których jest 8 na 168 biskupów amerykańskich, mimo, że Polonia stanowi około 1/5 katolików w USA. Przeciwko temu stanowi rzeczy protestował niedawno prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej — Mazewski.

## *Najdłuższy Dom w Warszawie*

Warszawa — W osiedlu "Szmulowizna" przy ul. Kijowskiej zakończono przygotowania terenu pod budowę najdłuższego w Warszawie domu. Będzie on liczył 500 m długości. Dom o kubaturze 130 tys. m³ zostanie wzniesiony w oparciu o technologię wielkoblokową. Będzie się on składał z 5 kondygnacji, w których znajdą się mieszkania liczące łącznie 1,550 izb. Na parterze budynku zostaną umieszczone garaże, sklepy i placówki usługowe.

## *Jaroszewicz Spotkał Się z Dziennikarzami*

Warszawa — Z inicjatywy Klubu Publicystów Ekonomicznych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się w gmachu Urzędu Rady Ministrów z dziennikarzami centralnej prasy, radia i TV. Premier omówił aktualną sytuację polityczną i gospodarczą Kraju oraz udzielił odpowiedzi na liczne pytania.

## *Knit Or Crochet*

Make one of these light, yet warm shapes!

New turban flattery! Knit top style with fashionable buckle trim of mohair, crochet hairpin lace turban in 2 colors of knitting worsted. Pattern 7409: directions to fit all sizes.

**FIFTY CENTS** for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

**NEW 1971 Needlecraft Catalog** — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts. 3 free patterns. 50c.

**NEW Complete Instant Gift Book** — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. $1.00.

**Complete Afghan Book** — fashions, pillows, gifts, more! $1.00.

**"16 Jiffy Rugs"** Book. 50c.
**"50 Instant Gifts"** Book. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

**Quilt Book** 1—16 patterns. 50c.

**Museum Quilt Book 2** — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

## *Współpraca Stoczni Polskich z Japonią*

Warszawa. — Rozszerza się współpraca gospodarcza przemysłów stoczniowych Polski i Japonii, obejmując coraz to nowe dziedziny. Polscy armatorzy świadczą japońskim odbiorcom polskiego węgla usługi frachtowe. Japończycy natomiast remontować będą polskie statki dalekomorskie. W tych dniach w jednej ze stoczni Kraju Kwitnącej Wiśni podstawiony został do remontu statek Polskiej Żeglugi Morskiej m/s "Ziemia Gdańska". Szybkie przeprowadzenie remontu w okresie wielkiego zapotrzebowania na usługi frachtowe oznacza poważne oszczędności dewiz.

M/s "Ziemia Gdańska" zatrudniony został dodatkowo do przewozu australijskiej rudy między portami Newcastle i Yampi. W najbliższym czasie do remontu w japońskich stoczniach podstawione zostaną kolejne jednostki typu "Ziemia".

## *Be A Designer!*

**PRINTED PATTERN 4598** **SIZES 8-18**

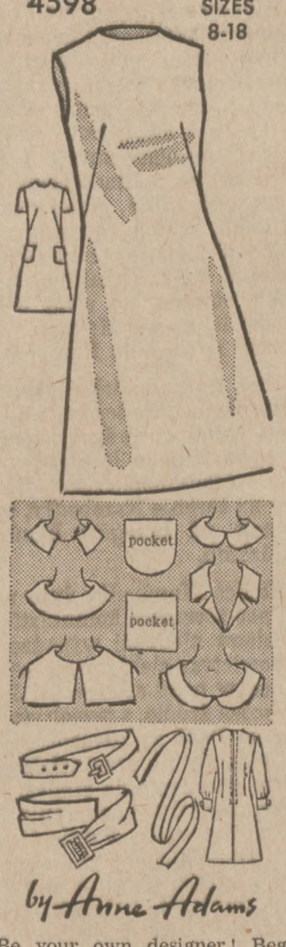


Be your own designer! Begin with this shapely basic, then choose the collar, pocket, sash or belt that adds up to the look that's YOU! Send!

Printed Pattern 4598: **NEW** Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) requires 2⅝ yards 35-inch.

**SEVENTY FIVE CENTS** — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP. SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

## *Z Dnia*

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

**sam kłopot będzie miał, gdy dwie kobiety zechcą wziąć "ślub".**

* * *

**Czytamy coraz częściej o małżeństwach zawieranych w kostiumach kąpielowych na plażach, a nawet nago w lesie. W tym ostatnim wypadku, oprócz silenia się na oryginalność, należy podejrzewać, że zgodnie z teorią Darwina u młodej pary odezwała się krew dalekich przodków, którzy popołudniową "siestę" spędzali wisząc na własnych ogonach na gałęziach drzew.**

* * *

**Co kraj to obyczaj. Rzecz naturalna w jednym kraju może być ekstrawagancją w innym. Obywatele "państwa robotników i chłopów" Wańka Markin i jego narzeczona Lena postanowili również zdobyć się na oryginalność i wzięli ślub... w cerkwi. "Reakcyjna" zachcianka nie uszła uwagi "czujnych" stróżów czystości ideowej. Młodzi małżonkowie długo tłumaczyli się przed "sądem" Ligi Młodych Komunistów, ale nikogo nie przekonali. Dobrała się do nich prasa partyjna. "Co chcieli osiągnąć?" — pytało się jedno z czasopism młodzieżowych. "Zwrócić na siebie uwagę wszystkich?". "Ich postępek, zadeklarowało inne czasopismo, jest wyrazem pustki ideowej i słabości charakteru". Prasa stojąca na straży czystości ideowej nie podała dalszych losów młodego małżeństwa. Być może, że czujna partia zaślubiła ich na kilka lat z którymś z łagrów.**

A. DE LAMOTHE

# KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

93———

(Ciąg dalszy)

—Po sposobie w jaki nas obserwuje ja myślę że to powstaniec.

—Byłoby to coś nadzwyczajnego, rzekł Błagurow, z widocznem jednak wzruszeniem.

I podniósł lunetę. Lecz zaraz wykrzyknął zdziwiony; zdawało mu się że rozpoznaje pana Mullera, ex-profesora na fortepianie, bywalca na balach warszawskich, redaktora Motyla, Mullera-Narbuta.

—To niemożebne, mówił sam do siebie, badając owo zjawisko; nie, to niemożebne.

—Któż tam jest, excellencyo? zapytał Brutikow.

—Djabeł, czy pokrewny jego, Narbut.

—Sam jeden?

—Sam czy w towarzystwie, to wszystko jedno; przepuśćmy naprzód tych, co im pilno, najbezpieczniej jest pozostać w tylnej straży.

I kazał zatrzymać się woźnicy i swoim kozakom.

Hajdamacy pewni że im żadne niebezpieczeństwo nie grozi, szli dalej spokojni, kiedy naraz jeden z powstańców nabił dubeltówkę, i padł strzał.

Na ten huk niepsodziewany, wstrzymali się bandyci, niepewni co robić.

—Wskocz na sanie z pieniędzmi, i bądź gotów zawrócić konie na drogę do Miechowa, rzekł Błagurow do swego siostrzeńca.

Porucznik wskoczył na siedzenie i wziął lejce do ręki.

Lecz w tej chwili Chusko, zrozumiawszy że najmniejsze wahanie się może być ważnym błędem, wybiegł z ukrycia na drogę, wołając:

—Bóg i Polska!

Na to hasło, Dzieci Rozpaczy straszny ogień rozpoczęli, a Kosynierzy, jak huragan rzucili się na wroga.

—Kozacy, ocalcie sanie z pieniędzmi! wołał Błagurow, nie myśląc w tym popłochu o niczem więcej, jak tylko o swoich czterdziestu dwóch tysiącach pięćset trzech rublach.

Wśród zamieszania sprawionego nagłym atakiem Kosynierów, podczas gdy ludzie i konie padały i wywracano wozy, spostrzegł Cezar iż sanie eskortowane przez kozaków wysunęły się naraz z miejsca potyczki, i oddalały się szybko, ciągnione przez trzy konie pędzące galopem, któro Bruitkow ostrzem swego pałasza, zachęcał do biegu.

—Chusko! Chusko! zawołał, uwożą amunicyę.

—Amunicyę! wrzasnął dowódzca Kosynierów, nam jej potrzeba.

Bracia w pogoń! zatrzymać sanie!

I, uszykowawszy karabin na daleką odległość, mierzył chwilę i wypalił.

Jeden z koni zaprzężonych do sani obalił się.

—Przetnij lejce, szybko! szybko! krzyczał Błagurow.

Lecz kozacy, naciskami, gromadą uciekających bandytów, i zagrożeni kosami, pędzących jak wicher na łyżwach dwudziestu powstańców, uciekali, zostawiwszy sanie na drodze.

—Do sani, bracia! po amunicyę! wołał Cezar, wyprzedzając towarzyszy.

Brutikow zeskoczył z siedzenia, i próbował nożem przeciąć sznury.

—Prędko! prędko! krzyczał generał, za chwilę wpadną na nas.

Moskal zrobił rozpaczliwe wysilenie, i ująwszy lejce, wykrzyknął:

—Naprzód! naprzód!

Lecz Cezar już trzymał za uzdę konia, który wspinając się, wywrócił go, nie puścił jednak młodzieniec zdobyczy i wołał:

—Do mnie, bracia! do mnie! mamy ich!

—Nędzniku! ryknął Błagurow, wracając gaopem dla ocalenia złota, ono dla ciebie!

I wystrzelił na parę kroków tylko.

Kulka świsnęła koło twarzy Polaka i utkwiła w śniegu.

Brutikow także z nabitym pistoletem w ręku, wychylił się z sani, by sprzątnąć tę żywą przeszkodę.

Już miał wystrzelić, kiedy coś jak błyskawica mignęło mu koło oczu; krzyknął boleśnie i schował zakrwawioną rękę. Jednem cięciem jakiś Kosynier odciął mu rękę.

Błagurow uciekał w największym pędzie konia, a powstańcy z nieopisaną radością zawrócili sanie na drogę do Staszowa.

Bandyci niespodziewanie zaskoczeni, opuszczeni przez kozaków i przez swego generała, rzucając bronie, uciekali na wszystkie strony. Przeszło stu pięćdziesięciu towarzyszy, pozostawili na miejscu potyczki.

W niespełna pół godziny, stracił Błagurow cały owoc swej głośnej kampanii — swoje ruble; z pięćdziesięciu do sześćdziesięciu kozakami, ze wściekłością w sercu, jechał do Miechowa, przysięgając straszną zemstę tym złodziejom, co ośmieili się ukraść mu jego pieniądze.

Uszczęśliwionych Polaków z odniesienia tak świetnego zwycięstwa, smutne miało spotkać rozczarowanie; bo gdy na rozkaz dowódzców przetrząsnęli sanie zamiast spodziewanej amunicyi, znaleźli kozstowne meble, poświęcone służbie Bożej naczynia, złota i srebra poddostatkiem, lecz ani prochu, ani kul, ani jednego nawet naboju, tak im niezbędnie potrzebnych.

Owe czterdzieści dwa tysiące rubli Błagurowa mogły przydać się na zakupienie żywności dla wieśniaków, reszta była tylko zawadą. Odprzęgnąwszy też konie, pozostawili sanie z łupami na drodze, wyjąwszy dwóch czy trzech, na których umieścili swoich i nieprzyjaciół rannych.

Co zaś do moskali zabranych w niewolę, szlachetni Polacy, wedle swego zwyczaju, udarowali ich życiem i wolnością.

Pomiędzy tymi był i pewien kozak, co jednem pociągnięciem kindżału fatalną zadał Rubenowi ranę pod kolanem. I własna jego ofiara ocaliła mu życie wstrzymując siekierę, którą jeden z Dzieci Rozpaczy, obaliwszy go na ziemię, chciał mu łeb roztrzaskać.

Podobne łaskawe postępowanie nie było rzadkiem.

Na Matkę Boską Częstochowską, przysięgał moskal, iż więcej walczyć nie będzie z tymi, którzy tak szlachetnie i łaskawie, z nim postąpili.

Niesiony nawet wdzięcznością, prosił jako o łaskę by mu pozwolono powozić sanie na których zbroczony Ruben, leżał rozciągnięty.

O tej samej godzinie, kolumny Mitweda i Swinina wszedłszy do Ojcowa, zaznaczyły swój pochód przerażającem okrucieństwem.

"Powstańcy, jak wiadomo, pozostawili kilkunastu chorych, umieszczonych w domach obywatelskich; otóż moskale porwali ich z łóżek i powiesili na drzewach. Niektórym jednakże, przed śmiercią, wyłupili bagnetami oczy.[1]

**(Ciąg Dalszy Nastąpi)**

# Apel Wydziału Kongresu P. A. Na Stan Illinois

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois wkracza w Nowy 1971 rok nie tylko z uczuciem dobrze i sumiennie spełnionych obowiązków w ubiegłym roku, ale również ze świadomością wielkich zadań, które stają przed nami i wymagać będą jeszcze większych niż dotąd wysiłków w przyszłości.

Zawdzięczając szerokiej akcji zbiórkowej mogliśmy przekazać Zarządowi Głównemu KPA sumę 20 tysięcy dolarów oraz pokryć znaczne wydatki Krajowej Konwencji w Chicago. Jest to dla Wydziału powodem do słusznej radości z powodzenia naszego apelu do Polonii, jak również dowodem rosnącego zrozumienia dla celów i potrzeb Kongresu, co ujął prezes Alojzy Mazewski w słowach, iż "proces włączenia polskiego nurtu kulturalnego, społecznego i politycznego do nurtu amerykańskiego życia publicznego musi mieć potężne zaplecze funduszów pieniężnych, niezbędnych dla realizacji naszych celów".

Narzekamy często i nie bez powodu, że jesteśmy ignorowani, lekceważeni, pomijani lub niespostrzegani. Od nas samych zależy czy będziemy mogli tę sytuację radykalnie odwrócić i nareszcie powiedzieć sobie, że nie wystarczy być tylko moralnie silnym i zjednoczonym, ale również trzeba być zamożnym, aby osiągnąć pozycję wpływów i znaczenia.

Ze wszystkich spraw, które stają przed nami, mało jest równie ważnych i pilnych jak sprawa natychmiastowej pomocy dla naszego umęczonego pod terrorem Narodu Polskiego. Wołanie o chleb, węgiel i ludzkie warunki bytu zostały ostatnio krwawo i brutalnie zduszone przez reżym warszawski. Skutecznie i wydajnie może przyjść z pomocą naszym braciom i siostrom nad Wisłą, w pierwszym rzędzie zamożna i zorganizowana Polonia Amerykańska. Moralne podtrzymanie znaczy oczywiście bardzo dużo, ale rezolucje nie nakarmią głodnych, uchwały nie ogrzeją zmarzniętych a płomienne przemówienia nie podwyższą głodowych zarobków. W tym tragicznym dla Narodu Polskiego okresie musimy przynieść mu pomoc i ulgę nie słowami ale natychmiastową pomocą. Ufamy, że głęboka i samorzutna ofiarność Polaków przesłoni wszystkie wysepki skąpstwa i obojętności. Apelujemy do wszystkich organizacji, zrzeszeń, kół, stowarzyszeń i instytucji oraz do wszystkich Polaków dobrej woli indywidualnie, aby przesyłali ofiary pieniężne pod adresem:

**Illinois Division — Polish American Congress**
**Komitet Pomocy Rodzinom i Dzieciom Głodnym w Polsce**
**1838 W. Division Street**
**Chicago, Illinois 60622**

Komitet ten działający pod kierownictwem prof. Juszczaka i pod egidą Wydziału K.P.A. zajmie się zakupem i podejmie starania, aby ta pomoc dotarła w pierwszym rzędzie do rodzin po zamordowanych i aresztowanych ofiarach w Polsce. Wzywamy również wszystkich Polaków, aby w ramach swoich możliwości wysyłali osobiste paczki żywnościowe do Kraju.

Obok tego ważnego zadania czeka nas wielka praca organizacyjna w przygotowaniach do Roku Kopernikowskiego z okazji 500-letniej rocznicy urodzin geniusza polskiej myśli naukowej, który zrewolucjonizował astronomiczny obraz wszechświata. Wydział stanowy jest świadomy wielkiego znaczenia propagandowego, jakie dla imienia nauki polskiej będą miały obchody tej wielkiej rocznicy. Nie cofniemy się przed żadnym wysiłkiem, aby tym obchodom nadać godność i rozmach i pozyskać rozgłos w świecie amerykańskiej kultury i nauki.

Przedmiotem naszej stałej i dalszej troski będzie obrona Polski przed historycznymi fałszerstwami i tendecyjnym szkalowaniem Narodu Polskiego, oraz popieranie wszelkich przejawów kulturalnego i artystycznego życia Polonii. W szczególności wykonamy wszystko co do nas należy, aby nadal przychodzić z pomocą polskim szkołom i propagować naukę języka polskiego. Na tą samą pomoc mogą liczyć, przez uświadamianie społeczeństwa tutejszego, środki masowego przekazu, z programami radiowymi, telewizyjnymi i prasą polsko-amerykańską na czele.

W trosce o przechowanie wielkiego dziedzictwa historycznego polskiej emigracji w Ameryce, będziemy kontynuować nasze starania o uznanie za zabytek historyczny DOMU KOŚCIUSZKI w Filadelfii. O zabezpieczenie OGRODU KOŚCIUSZKI w West Point, co wymaga jeszcze dodatkowych kosztów w sumie około tysiąca dolarów na tak zwane "Perpetual Care".

Odrzucając ofertę cara rosyjskiego Fryderyk Chopin powiedział kiedyś, iż od wszystkich honorów, zaszczytów i pieniędzy Petersburgu, droższy i większy jest mu tytuł "wolnego polskiego artysty w wolnym świecie". Podobnie i dla nas dzisiaj, nie ma większego tytułu do zasługi wobec historii i przyszłości pokoleń jak utrzymanie silnego głosu WOLNYCH POLAKÓW w WOLNYM ŚWIECIE, który będzie mówić prawdę o naszej biednej ludności w Polsce i zniewoleniu Ojczyzny naszych ojców Polski.

Włączcie się do tego głosu Polonii, wstępując masowo do Kongresu Polonii Amerykańskiej. Przyczyńcie się swoją składką członkowską do stałego wzrostu i znaczenia Polonii w Ameryce i w świecie. Opłaty członkowskie wynoszą: $15.00 rocznie do Zarządu Głównego a $5.00 do Wydziału Stanowego od każdego delegata. Mandaty można otrzymać, pisząc na adres:

**Polish American Congress**
**Illinois Division**
**c/o Józefa Rżewska, Chairman**
**1838 W. Division Street**
**Chicago, Illinois 60622**

Apelujemy również o przesyłanie donacji pieniężnych na cele Kongresu na ten sam adres, na ręce skarbnika Kongresu, p. Karola Synowca, który prześle Wam pokwitowanie z odbioru nadesłanych ofiar.

Pragniemy, aby ten apel dotarł wszędzie tam, gdzie biją ofiarne polskie serca. Niech odnajdą one więź narodowej wspólnoty obowiązku i przeznaczenia, świadome tego co mówił kiedyś wielki Stefan Żeromski, iż "być narodową wspólnotą to znaczy mieć wspólną chwałę w przeszłości, wspólne zamiary i życzenia dzisiaj, oraz dokonać razem wielkich rzeczy, i marzyć o dokonaniu razem jeszcze większym. Popierajmy materialnie Prasę Polską żywotną nić naszej łączności. Dokonajmy wielkich rzeczy razem!

Za Wydział K.P.A.
**dr Edward C. Różański,** prezes stan Illinois

# Kronika z Marianowa

**Wspólna Komunia św.**

Tow. Najśw. Imienia Jezus zapowiada wspólną komunję św. i śniadanie dla swych członków i żon na niedzielę 15-go lutego na mszy św. o godz. 8.e0; po mszy św. śniadanie na sali parafialnej dla wszystkich.

**Chrzty**

Sakramentu Chrztu Św. otrzymali: Lee Ann Waszak, córka Roberta i Wirginii (Dual) Waszak; Michelle Renne Piątkowski, córka Edwarda i Susany (Sato) Piątkowski.

**Posiedzenie**

W środę dnia 31-go stycznia Tow. św. Wincentego a Paulo.

**Z karty żałobnej**

Ostatnio przeniosła się do wieczności śp. Helena Barlig, członkini Bractwa Różańca św., Apostolstwa Modlitwy i Trzeciego Zakonu św. Franciszka.

**Lektorzy i komentatorzy**

Na sobotę dnia 30-go stycznia o godz. 7-ej: Craig Priebe i David Cipowski; w niedzielę 31-go stycznia o godz. 7-ej; Stanisław Odon o godz. 8.30; Jan Urbaniak i Ryszard Juszyński o godz. 9.45; Jerzy Poniatowski i Piotr Odon o godz. 11.15; Ryszard Rempala i Mieczysław Kowalczyk o godz. 12.45; Donald Tuman i Michał Fett.

**Gratulacje**

Władysław Szczerba, były uczeń szkoły parafialnej na Marianowie a obecnie uczeń Szkoły Technicznej Gordona jest na honorowej liście studentów, za co należy mu się uznanie i gratulacje.

## 24 Miliony Turystów w Hiszpanii

Madryt (UPI). — Centralne Biuro Turystyczne w Madrycie podaje, że w 1970 roku odwiedziło Hiszpanię 24 miliony turystów, to jest 11 procent więcej, aniżeli w 1969 r.

## Wyborcze Zebranie Gminy 128 ZNP

Roczne i wyborcze zebranie gminy odbędzie się w czwartek 28-go stycznia 1971 w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8-ej wieczorem.

Ze względu na ważność spraw jak wybór urzędników i inne, panie delegatki i p. delegaci proszeni są o obecność i punktualność. Zarządy Grup proszone są zaopatrzyć swych delegatów(ki) w mandaty.

L. E. Miaston, prezes
P. Kaczmarek, sekretarz

## Z Oddziału Pań AMVETS, Post. 34

Oddział i Stow. Pań przy AMVETS Victory Post Nr. 34 co miesiąc odwiedza weteranów w szpitalu wojskowym Hines, urządzając gry towarzyskie i wręczając każdemu wygrywającemu po jednym dolarze. Poza tym panie rozdają weteranom podkoszulki „T-shirts", skarpety, pończochy, chusteczki, różne męskie przybory, a nawet małe radia.

W 1970 roku 30 członkin i członków uczestniczyło w tych miesięcznych wizytacjach, rozdając w gotówce i różnych prezentach około $1,200, uprzyjemniając chwile 300 weteranom, poświęcając szpitalowi około 400 godzin.

Te miesięczne wizyty są zaliczane do najważniejszych stałych funkcji weterańskiego stowarzyszenia.

Dnia 21-go lutego o godzinie 2.30 po południu, AMVETS Victory Post Nr. 34 i oddział Pań urządza Bingo dla weteranów w nowym szpitalu Hines. Spodziewamy się że audytorium nowego szpitala weterańskiego będzie przepełnione. $75.00 będzie rozdane wygrywającym weteranom.

## Nowy Zarząd Placówki 141 SWAP

W dniu 18 stycznia br. wybrano Zarząd Placówki na rok 1971 w następującym składzie: — Komendant Wiktor Michałowski; wice-komendant — Czesław Kusiak; adjutant protokółowy — Seweryn Pogorzała; adjutant finansowy — Kazimierz Zakęs; oficer kasowy — Józef Sura. Instalacja Zarządu odbędzie się w dniu 31 stycznia br. o godz. 3 po poł. w Domu Weterana, 1239 N. Wood ulica.

Seweryn Pogorzała — adj. prot.

## Z Kensington, Ill.

**Dyr. K. Dienes zaprzysięgła nowy zarząd Grupy 500 ZNP**

Instalacja Tow. Postęp Grupy 500, Z.N.P., odbyła się w piątek, 8go stycznia, 1971 r., w sali Domu Polskiego, pnr 11939 S. Michigan Avenue. Przysięgę od zarządu odebrała dyrektorka ZNP Katarzyna Dienes. Program zagaił prezes Franciszek Jendryaszek, który po krótkim przemówieniu powołał reprezentantów poszczególnych organizacyjnych do złożenia życzeń. Zaszczycił nas swą obecnością Al Adducci, ubiegający się na Aldermana 9-tej Wardy, który przemówił serdecznie i prosił o poparcie. Grupa 500 jednogłośnie indorsowała Al Adducci na aldermana 9-tej wardy.

Dyrektorka Dienes serdecznie przemówiła i apelowała o zapisanie nowych członków do Związku Narodowego Polskiego.

Członkinie grupy przygotowały smaczną przekaskę. Nadmienić wypada, iż to było Wesele Związkowe ponieważ Grupa 1915 żeńska złączyła się z Grupą 500. Po programie odbyła się dyskusja na temat rozwoju naszego Związku Narodowego Polskiego. Zarząd Grupy 500 dziękuje serdecznie Dyrektorce K. Dienes za przybycie na naszą instalację oraz za serdeczne życzenia, oraz dziękuje wszystkim repreeznantom za przybycie na instalację.

F. Jendryaszek, prezes; F. Schauffer, wiceprezeska; E. Kaminski, wicepreezs; F. Flieger, sekr. prot., J. Wodka, sekr. fin., E. Patros, kasjer, R. Mitrynski, marszałek.

## Pomoc Dla Stanu Illinois Na Walkę z Gangsterami

Washington (UPI). — Departament Sprawiedliwości przydzielił stanowi Illinois podwójną, jak w ubiegłym roku, pomoc federalną na walkę z syndykatem kryminalnym, który szczególnie mocno jest zorganizowany w Chicago.

Illinois dostanie na ten cel $18,3 miliona, to jest o $8 milionów więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Z przydzielonej pomocy $215 tysięcy ma być obrócone na powstałe w ubiegłym roku Biuro Inwestygacyjne w Illinois i na popieranie ustaw stanowych przeciwko gangsterom.

# Wiadomości z Town Of Lake

## Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

**Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.**

**Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.**

**Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.**

**Tow Sokolic Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.**

**Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.**

**Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.**

**Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.**

**Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.**

**Tow. Kosynierów im. Tadeusza** Kościuszki Grupa 1192 ZNP—w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

**Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko**

Prezes Tomiczak wraz z komitetem serdecznie zapraszają wszystkich naszych przyjaciół na Instalację, która będzie połączona z bankietem 10-lecia w niedzielę, dnia 7-go lutego, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western ave. Wejście na salę o godz. 1-ej po poł. Obiad będzie wydany o godz. 2-ej po poł. Bilety po $2.50 od osoby można zakupić przy wejściu. Prosimy po rezerwacje telefonować do sekr. Białek, HE 4-1388 lub do prezesa Tomiczak — 737-8654, gdyż musimy wiedzieć ile obiadgw zamówić. — M. A. Białek, korespondentka.

* * *

**Z Oddziału Gdańsk:**

Zarząd Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej przy Okr. 7-ym podaje do wiadomości wszystkim członkom i członkiniom, iż miesięczne posiedzenie Oddziału — Gdańsk odbędzie się w środę, 27 stycznia, w sali Braci Łączkowskich, 1425 W. 51-sza ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Jest bardzo dużo spraw do załatwienia i omówienia, — więc bardzo prosimy o liczne przybycie na to posiedzenie.

J. Tabisz, prezes; . Jelińska, sekr. prot.

## Wyjaśnienie

W ogłoszeniu z życzeniami świątecznymi p. Mariana Czernieckiego, zamieszczonym w Dzienniku Związkowym z dnia 24 grudnia, błędnie podano, że złożona przez niego kwota $120 zamiast wysyłki kart z życzenia została przesłana do Instytutu Ociemniałych w Laskach pod Warszawą za pośrednictwem p. Wandy Harcaj w Chicago. Kwota ta została przekazana bezpośrednio do Lasek przez p. M. Czernieckiego, co niniejszym prostujemy. Błąd w ogłoszeniu nie pochodził z winy p. Czernieckiego lecz z wadliwej interpretacji podanych przez niego informacji przez naszego agenta, który ogłoszenie jego odbierał.

## W Polsce Zbyt Dużo... Kobiet

Warszawa. — W Polsce na 100 mężczyzn przypada 106 kobiet. Na 100 mężczyzn w 1946 r. przypadało aż 118 kobiet.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### Wtorek, 26 Stycznia

**Klub Zwierniczan** odbędzie posiedzenie instalacyjne we wtorek, dnia 26 stycznia, w sali Z. K. Małopolskich, 1401 W. Superior ul., początek o godz. 7.30 wieczorem. Prezes zaprasza członków na instalację. Są nadto inne ważne sprawy do załatwienia.

Rudolf Mrozd — prezes
Genowefa Stoch — sekr. prot.

**Posiedzenie i instalacja Oddziału** Warszawa Nr. 31 Lig iMorskiej odbędzie się we wtorek, 26 stycznia o godz. 7:30 wiecz., w domu Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave. Zarząd prosi o łaskawe przybycie by zapoznać się z nową salą. Nowe członkostwo jest bardzo mile widziane do naszego Oddziału Ligi Morskiej Warszawa nr. 31.—B. Oliński, prez.; M. Milas, sekr.

### Środa, 27 Stycznia

**Klub wioski Żukowice Stare** odbędzie swe posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu w środę, 27 stycznia, w nowej sali p. Osikowicza pnr 1001 N. Wolcott ul., róg Augusta blvd., o godz. 7.30 wieczorem. Mamy list od naszych rodaków i od ks. prob. Świerczek. Będzie także zdane sprawozdanie z ub. roku i kilka ważnych spraw.

Po posiedzneiu będzie przyjęcie dla Gości i naszych członków a po przekąsce mamy skromną rozgrywkę, na którą prosimy o fanty.

Stan. Kocot — prezes; P. Wajda Buras — wiceprezeska.

## Wyrzutnie Rakiet We Francji

Do połowy 1971 roku, bateria dziewięciu rakiet o zasięgu 1,850 mil z głowicami atomowymi zostanie zainstalowana w Południowo-Wschodniej Francji, niedaleko granicy włoskiej.

Francuskie ostrzeżenie pod adresem Kremla: Pamiętajcie, że mamy obecnie nasze własne żądło, które może ukłuć.

# Z Działalności Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Na Gwiazdkowym posiedzeniu, Sekretarka odczytała podziękowanie od Honorowej Prezeski Korpusów Pomocniczych SWAP., Teresy Rak, za złożone życzenia urodzinowe i rychłego powrotu do zdrowia, podziękowanie za ogłoszenie świąteczne do "WETERANA", — podziękowanie od Stow. Dobroczynności przy Z.N.P., za ogłoszenie na roczny Bal, na Kosze Gwiazdkowwe dla biednych, życzenia od b. Preezski Marii Kliszewskiej i od Anny Bartnik — Lloyd z Spring Grove, Ill.

Jednogłośnie wybrano Zarząd Korpusu na rok 1971, w skład którego wchodzą: Maria Stachoń, prezeska; Alice Janeczko i Stanisława Pulo, wiceprezeski; Helena M. Stermińska i Katarzyna Nega sekretarki; Bernice Pietrzyk, — skarbniczka; Delegatki do Okręgu 1-go Korpusów Pom. SWAP.: prezeska, Maria Stachoń; H. M. Stermińska i Kat. Nega; Delegatka do Placówki 141 Helena M. Stermińska.

Wybory przeprowadził komendant Placówki 141 SWAP Kol. Wiktor Michałowski z pomocą Adiutanta finansowego Kazimierza Zakęc i Oficera Kasowego Józefa Sury.

Sprawozdanie ze zbiórki "Bławatka" zdała Sekretarka Helena M. Stermińska. Komendant Placówki 141 SWAP Kol. Wiktor Michałowski złożył podziękowanie kwestarkom za zajęcie się zbiórką, pp. J.Z. Spanczak za przygotowanie przekąski, pani Paulinie Szczepanek z Kościoła Misyjnego Św. Jadwigi, Koledze Miecz. Stermińskiemu za przekąskę podczas zbiórki oraz Wielebnym Księżom Proboszczom.

Księżom Prob. Stanisław Majkut, C.R., z par NMP Anielskiej; Ks. Prob. Jan Klek, C.R., z Kościoła Misyjnego Św. Jadwigi; Ks. Prob. Jan Iwicki, C.R., z parafii Św. Jadwigi, za pozwolenie na zbiórkę "Bławatka", składamy wszystkim nasze podziękowanie słowami "Bóg Zapłać".

Sekretarka Kol. Helena M. Stermińska zdała raport ze sprzedaży czekolady na FUNDUSZ ZELAZNY, kasy koleżanek. Mamy jeszcze kilka pudełek do rozsprzedaży.

Witamy nową członkinię w szeregach naszego Korpusu, Janinę WNUK, zapisaną przez Kol. Helenę Kostrzewa.

**Instalacja 31-go Stycznia**

Instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 31-go stycznia. Uprzejmie prosimy Koleżanki o przybycie na godzinę 2 po poł., abyśmy mogły załatwić nasze sprawy, aby o godzinie 4ej rozpocząć **Wspólną Instalację** — wraz z Placówką 141 SWAP, w sali dolnej w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Prosimy także koleżanki, aby zaprosiły swych małżonków i znajome oraz sąsiadki. Naszych Kolegów zaś, o zaproszenie swych żon i członków swej rodziny, — abyśmy mogli wspólnie się zabawić.

Maria Stachoń, prezeska; Helena M. Stermińska, sekretarka.

# Z Instalacji Grupy 1979 ZNP

## Wiceprezes ZNP Franciszek Prochot Odebrał Przysięgę Od Nowoobranych Urzędników

W niedzielę, 10 stycznia, w sali Juliusza Słowackiego przy 48-ej i Paulina, odbyła się instalacja Tow. Dzwon Zygmunta, gr. 1979 ZNP. Przysięgę od nowoobranego zarządu odebrał wiceprezes ZNP, który jest także prezesem gminy 39-ej, p. Franciszek Prochot, który następnie wygłosił przemówienie o Zlocie Młodzieży, jaki się odbył na gruntach Kolegium Związkowego, w Cambridge Springs, Pa. w lipcu ubiegłego roku. Wiceprezes podkreślił wzorowe zachowanie się dziatwy polskiej w czasie Zlotu, oraz życzył nowemu zarządowi owocnej pracy. Następnie przemawiali i składali życzenia: dyr. ZNP Melania Winiecka, wiceprezeska gminy 39-ej; Józef Badon, wiceprezes gminy 39-ej; Helena Marzec, sekretarka gminy; dyrektor ZNP Tadeusz Radosz i b. dyrektorka ZNP Karolina Maciak.

Dyr. Radosz w swym przemówieniu zaznaczył, iż Tow. Dzwon Zygmunta, gr. 1979 ZNP stanęło na trzecim miejscu przy gminie 39-ej pod względem zapisywania członków i prosił o dalszą współpracę z sekr. finansowym, Stanisławem Lisikiewiczem. Następnie przemówił prezes Towarzystwa, Tadeusz Niewidok, zapraszając wszystkich na przekąskę. Smaczne i ciepłe dania przygotowała nasza wiceprezeska, Joanna Pietrzyk, a pomagały jej asystentka sekr. fin. Wanda Lisikiewicz, asystentka kasjera, Florence Pazur i córki sekretarza fin. Wanda Seul, Marianna Schwartz i Alfreda Frana. Obsługą baru zajęli się panowie: założyciel Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP, czynny od 50 lat p. Franciszek Skista, Antoni Pietrzyk i młody Stanley Lisikiewicz.

**Zarząd Grupy 979 ZNP na rok 1971**

Tadeusz Niewidok, prezes; Julia Pietrzyk, wiceprezeska; Wincenty Masłowski, wiceprezes; Mieczysław Marzec, sekr. prot.; Stanisław Lisikiewicz, sekr. fin.; Tadeusz Antosz Jr., kasjer ;Wanda Lisikiewicz, asystentka sekr. fin.; Florentyna Pazur, asystentka kasjera i Tadeusz Antosz Sr., marszałek.

Tadeusz Niewidok — prezes
Mieczysław Marzec, sekr. prot.

## Zawiadomienie Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Do
Prezesów, Komendantów i Delegatów Organizacji, Członków Komitetu Jubileuszu, Członków Zarządu P.K.I., Sympatyków i Przyjaciół Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago:

W niedzielę, dnia 31 stycznia 1971 r., o godz. 4.30 po południu w lokalu Samopomocy Nowej Emigracji przy 1514 N. Milwaukee Avenue, odbędzie się „Zakończenie Roku Jubileuszowego" połączone z „Opłatkiem".

Na obie te imprezy jak najserdeczniej zapraszamy. W programie Wieczoru:

— krótkie sprawozdanie z uroczystości roku Jubileuszowego 10-lecia pracy charytatywnej i społecznej Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago.

— poczęstunek — przygotowany przez Komitet naszych Pań.

— gościnne występy artystyczne.

— spotkanie towarzyskie — niespodzianki.

Wieczór ten jest również pomyślany, jako złożenie wyrazów uznania i podziękowanie polskim organizacjom, instytucjom, firmom, polskiej prasie, programom radiowym i telewizyjnym, artystom, Komitetowi Jubileuszu i wszystkim Osobom, które w roku Jubileuszowym przyszły Komitetowi z tak piękną i bezinteresowną pomocą.

Możemy zapewnić, że dołączymy wszelkich starań, ażeby wszyscy nasi mili Goście czuli się u nas dobrze i ażeby spędzili przyjemnie ten wieczór z nami.

POLSKI KOMITET
IMIGRACYJNY
W CHICAGO

Zbigniew Radoniewicz, Przew. cago; Ksiądz Kazimierz Czaplic-Jubileuszu 10-lecia P.K.I. w Chiki, C.S.C.

## Zapisy Do Szkoły Wieczorowej Wells

W dniu 2-go lutego Szkoła Wieczorowa Wells rozpocznie przyjmowanie zapisów na wiosenny semester, w godzinach od 6:30 do 9:30 wieczorem. Zapisy będą trwały od poniedziałku do czwartku, 11 lutego z wyjątkiem poniedziałku 1-go lutego, w którym to dniu przypada rocznica urodzin Lincolna.

Lekcje rozpoczną się we wtorek, 2-go lutego b.r. Uczniowie będą mogli skorzystać także z dodatkowych, wprowadzonych obecnie przedmiotów, jak kreślarstwo, nauka pisania na maszynie, drukarstwo (printing), gimnastyka.

## Skarby Polskiej Ziemi

W latach 1953—1970 polska służba geologiczna udokumentowała ogółem ponad 2,5 tys. złóż kopalin. Odkryto i rozpoznano około 100 mld ton zasobów kopalin stałych. Do najważniejszych złóż surowców należy zaliczyć m. in. takie jak: węgla koksującego w południowo-zachodniej części Górno-śląskiego Zagłębia Węglowego oraz na terenie Lubelszczyzny, węgla brunatnego w rejonie Bełchatowa i Legnicy, statki koło Tarnobrzega i Jeziorka Grębowa, gazu w okolicach Lubaczowa, Przemyśla, Jaksmanic, Tarnowa i Ostrowa Wielkopolskiego, rud cynku i ołowiu, w rejonie Olkusza, Siewierza i Zawiercia, rud miedzi w rejonie Lubina i Polkowic, rud żelaza koło Suwałek, soli potasowych w Zatoce Puckiej.


## Raporty Lekarzy Podają Sposób Przynoszący Ulgę Przy Swędzeniu i Bólach Swędzącej Powierzchni Hemoroidów

Pierwsze Zaaplikowanie Daje
Szybką, Tymczasową Ulgę w Wielu Wypadkach

Jest to najbardziej skuteczny środek medyczny, który przynosi szybką ulgę na całe godziny przy takich przypadłościach hemoroidalnych i jednocześnie pomaga kurczyć swędzącą powierzchnię hemoroidów spowodowaną zapaleniem. Odpowiedzią jest sprawdzona przez lekarzy *Preparation H®*.

Nie istnieje taka druga formuła przeciw hemoroidom jak Preparation H® i nie wymagana jest recepta. Maść lub czopki.



**UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO**

**Szybkość! Punktualność! Wygoda!**

**oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do**

**NASZYCH CZTELNIKÓW**

**W myśl naszego hasła — czy chcecie**

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**
**1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622**

**U W A G A !**

**Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.**

**K U P O N**

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

**WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE**

| Codzienne i Sobotnie | | Tylko Sobotnie Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr) | $26.00 | Rocznie (1 yr.) | $8.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 15.00 | Półrocz. (6 mos.) | 5.50 |
| Kwartał (3 mos.) | 8.50 | Kwartał (3 mos.) | 3.25 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 4.00 | | |

**WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.**

| Codzienne i Sobotnie | | Tylko Sobotnie Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $25.00 | Rocznie (1 yr.) | $8.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 13.50 | Półrocz. (6 mos.) | 5.50 |
| Kwartał (3 mos.) | 8.00 | Kwartał (3 mos.) | 3.25 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 4.00 | | |

**CODZIENNE (bez soboty)**

| Chicago - Kanada | | Poza Granice Chicago | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $18.00 | Rocznie (1 yr.) | $17.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 11.00 | Półrocz. (6 mos.) | 10.00 |
| Kwartał (3 mos.) | 6.50 | Kwartał (3 mos.) | 6.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 3.00 | Miesięcz. (1 mo.) | 2.50 |

**DO INNYCH KRAJÓW:**

| Codzienne i Sobotnie | | Tylko Sobotnie Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $34.00 | Rocznie (1 yr.) | $10.50 |
| Półrocz. (6 mos.) | 20.00 | Półrocz. (6 mos.) | 7.50 |
| Kwartał (3 mos.) | 12.00 | Kwartał (3 mos.) | 4.50 |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ..... 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ..... 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.


## *Przegrana Kennedy'ego w Senacie*

Wybory parlamentarnych leader'ów w obu Izbach Nowego 92 Kongresu Stanów Zjednoczonych są z reguły odbiciem zmian, nastrojów i ogólnego klimatu politycznego w świeżo wybranym parlamencie.

Wybór kongresmana Alberta z Oklahomy na stanowisko speakera Izby, w sukcesji po długoletnim weteranie John McCormack z Bostonu uchodził już od dawna za fakt przesądzony. Z wyborem kongresmana Boggs'a z Luisiany na pozycję przywódcy większości (majority leader) i kongresmana Teague z Texasu na przewodniczącego "baucusu" Partii Demokratycznej w Izbie potwierdziła się zdecydowana przewaga konserwatystów z Południa, nad koalicją "północnych liberałów".

Sukces konserwatywnych demokratów z Południa był tym większy, że upadł równocześnie wniosek murzyńskiego kongresmana Conyersa z Detroit o pozbawienie prawa starszeństwa pięciu kongresmanów z Mississippi, którzy mieli rzekomo zaniedbać rejestracji w swojej integrowanej partii, uznanej przez Krajową Konwencję Demokratyczną w 1968 roku.

Nie umniejszając znaczenia wyboru władz izbowych — zainteresowanie opinii publicznej było naturalnie skoncentrowane na próbie sił w Senacie. Z jednej strony bowiem, przedwyborcza kampania w listopadzie ub. r. była prowadzona przez republikanów, w pierwszym rzędzie, pod kątem zdobycia mandatów w Senacie, co się w pewnej mierze udało, i eliminacji najbardziej skrajnych i obstrukcyjnych liberałów.

Bardziej konserwatywny skład Senatu mógł oczywiście wróżyć lepszą współpracę z Białym Domem i wytworzyć kompromisowy nastrój lojalnej kolaboracji na miejsce sztywnej, i nierzadko demagogicznej postawy poprzedniego Senatu.

Z drugiej strony chodziło o prestiżowe "być albo nie być" sen. Kennedy'ego, który zabiegał o ponowny wybór na ważne i uprzywilejowane stanowisko "whipa" Partii Demokratycznej. Sen. Kennedy przegrał ten kontest do sen. Byrd'a, konserwatysty z West Virginii.

Trudno przewidzieć, czy i w jakim stopniu ta bardzo przykra porażka zaciąży na ewentualnych i dalkosiężnych aspiracjach Kennedy'ego. Dla klanu Kennedych przyzwyczajonych do sukcesu i aury powodzenia — obecna przegrana musi być równie dotkliwa co znamienna. Bardziej znamienny jest jednak fakt, że przegrana Kennedy'ego wydaje się sygnalizować pomyślną zmianę nastrojów politycznych w Senacie, które przesuwają się z ultra-liberalnego "gołębnika" kapitulantów do reduty umiarkowanych i konserwatywnych "jastrzębi".

## *Strajk Policjantów*

Miesiąc za miesiącem spadają na New York, największą metropolię Stanów Zjednoczonych różnego rodzaju plagi i nieszczęścia, jedne za drugimi.

Po długotrwałych strajkach straży ogniowej i pracowników zakładu oczyszczania miasta, które były na długi czas dostatecznym koszmarem dla mieszkańców, w ubiegłym tygodniu, jakby nie było końca tej niekończącej się serii doszedł dziki strajk tysięcy umundurowanych policjantów. Około 80% posterunkowych odmówiło stawienia się do służby na ulicach, poza siedzibą policyjnych komisariatów. Pomimo, iż oficerowie sierżanci i detektywi zostali natychmiast skierowani do służby patrolowej, celem zastąpienia strajkowiczów, skutki strajku dały się odczuć odrazu. Pod koniec pierwszego dnia, zaznaczył się raptowny spadek aresztowań a ilość doprowadzonych do Sądu Karnego w Manhattan obniżyła się prawie o 90%. Zadziwia po prostu, że pomimo ograniczenia pomocy policyjnej na wezwania mieszkańców o połowę, kryminalna statystyka pozostała prawie bez zmian na tym samym poziomie.

Pisaliśmy niejednokrotnie o tym, jak bardzo groźnym dla życia, zdrowia, bezpieczeństwa i edukacji są strajki w zawodach, które należą do usług wyższej użyteczności publicznej. Wizja wielkich miast, gdzie pacjenci są pozostawieni bez lekarza i pielęgniarki, budynki bez pomocy straży ogniowej, dzieci bez nauki a ulice bez policjantów jest przerażająca i zmusza do rewizji zarówno dotychczasowych przepisów prawnych jak i generalnej koncepcji zbiorowego życia społecznego, którego najwyższe interesy muszą być chronione bez groźby kryzysów, jak ostatni strajk policjantów nowojorskich. Żądania strajkujących w ostatnich miesiącach w New Yorku grożą bankructwem administracji miejskiej, która jest przeciążona ponad miarę stale rosnącą górą zasiłków społecznych (welfare rolls).

Dochodzi do tego fakt, że klasa średnia, która tradycyjnie zasila większość dochodów budżetowych opuszcza wielkie miasta, pozostawiając ludność uboższą. Prowadzi to z kolei do paradoksalnej sytuacji, kiedy budżet Nowego Yorku, który rośnie mniej więcej o 10 do 15% rocznie, musi kalkulować podwyżkę wpływów tylko od 5 do 9%. Strajk policyjny w takiej wylęgarni przestępczości jaką jest Nowy York, monstrualne deficyty gospodarki miejskiej i lawina kosztów opieki społecznej raz jeszcze jaskrawo przypominają pilną potrzebę reformy zasiłków oraz większą partycypację stanów i miast w dochodach federalnych, o co tak usilnie zabiega prez. Nixon w swoich propozycjach ustawodawczych, które niefortunnie ugrzęzły na mieliznach ostatniego Kongresu.

Stare przysłowie mówi: "myszy harcują gdy kota nie czują". Strajkujący kot jest napewno niezwykłym zaproszeniem dla wszystkich szczurów w melinach i rynsztokach nowojorskich. Kot, który zaczyna chodzić własnymi drogami, zamiast pilnować wspólnego domu jest zjawiskiem niepokojącym.

## INNI PISZĄ:

### *Trudne Do Uwierzenia*

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR— Nikt by w to nie uwierzył, gdyby nie fakt, że się to zdarzyło: katolicka zakonnica, z włosami do ramion i ubrana w "miniskirt," trzech katolickich księży i jeden były ksiądz aresztowani zostali, wraz z jednym Pakistańczykiem pod zarzutem udziału w spisku, mającym na celu porwanie doradcy Prezydenta dla spraw bezpieczeństwa państwoweego i wysadzenia w powietrze systemu centralnego ogrzewania federalnych budynków w Washingtonie. Jeżeli cokolwiek świadczy w jak obłędnych czasach żyjemy, to sprawa ta jest najjaskrawszym tego dowodem.

Tych sześć osób łącznie z siedmioma innymi współspiskowcami — mieli podobno nadzieję, że przez porwanie profesora Henry A. Kissingera i zamachy bombowe przyśpieszą zakończenie amerykańskiej interwencji zbrojnej w Wietnamie.

Jest symptomem naszych czasów, że jesteśmy całkowicie zdezorientowani, jeżeli idzie o pytanie, do jakiego stopnia poważnie oceniać mamy te oskarżenia. Z jednej strony akty porywania i zamachy bombowe stały się popularną bronią dla wyrażania protestów przeciw aktualnym warunkom życia społeczeństw. Z drugiej zaś, zaskakującym jest, że w takiej sytuacji znaleźć mogliby się katoliccy księża. Można jedynie potrząsać głową i wyczekiwać na dowody.

Może najbardziej tragicznym aspektem całej tej sprawy jest fakt, że gdyby nawet doszło do porwania profesora i do udanych zamachów bombowych, nie zmieniłoby to w niczym sytuacji wietnamskiej. Jedyną realistyczną możliwością zakończenia tego problemu jest stopniowe wycofywanie naszych wojsk z Wietnamu — i ewakuacja taka stale postępuje naprzód. Akty terrorystyczne mogą jedynie osłabić wpływy tych czynników, które — podobnie jak sami oskarżeni — życzą sobie przyśpieszenia tego procesu ewakuacji.

Proces oskarżonych — podobnie jak proces Angeli Davis w Kalifornii — zwróci bez wątpienia uwagę całego świata. Szczególnie jest więc ważnym zapewnienie respektowania w każdym stadium przewodu sądowego wszystkich legalnych i ludzkich praw podsądnych. Tego rodzaju ich traktowanie może być bardziej pomocne niż jakikolwiek wyrok dla poddania pod kontrolę gniewów i poczucia odosobnienia od społeczności, jakie prowadzi do terroryzmu.

---

BROWN COUNTY NEWS, Frederick, S.D. — "Ktoś kiedyś powiedział, że wykształcenie właściwie ogranicza się do dwóch zasadniczych rzeczy: charakteru i dobrych obyczajów. Kobieta czy mężczyzna, którzy potrafią wyrobić w sobie charakter i przyswoić dobre maniery są właściwie wykształceni i wychowani, ponieważ wszystko inne przyjdzie i tak z czasem. Bez tych dwóch rzeczy, na nic przydadzą się szkoły i nauczyciele, ponieważ i niczego nie można zrobić z ludźmi, którzy nie umieli rozwinąć tych dwóch najważniejszych zalet — charakteru i dobrych obyczajów."

## NASZ KALEJDOSKOP

POD REDAKCJĄ WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

### W "Alejach" Przy Kedzie Bulwarze.— Polska Dziennikarka, Małgorzata Szajnert Opowiada o Swym Pobycie w Chicago.— Polska Niedziela w Chicagoskich Alejach.

Wertując codziennie prasę z Polski, z zasady nigdy nie pominę korespondencji sprawozdań, wywiadów polskich dzennikarzy, pisanych z ich pobytu w Stanach Zjednoczonych. Przyznam się, że często kosztuje to mnie wiele nerwów. Przyjęło się bowiem, wśród polskich dziennikarzy, że — po powrocie z Ameryki — im bardziej się na nią "psioczy" tym większa jest szansa dalszych tak pożądanych wyjazdów zagranicznych. Więc każdy sobie używa jak może, tym mocniej atakując US im bardziej giętki posiada kręgosłup. Dochodzi już nawet do takich występów jak bajeczka nowojorskiego korespondenta PAP, w której opowiadał on, że w US są zaledwie dwie porządne autostrady, a reszta to już tylko "takie zwykłe szosy", jak wszędzie w Europie i w Polsce. Jak na 2 lata pobytu w US, to dość daleko posunięta krótkowzroczność. I, że takiemu Panu próbują wierzyć czytelnicy polskiej prasy!

Dlatego, jeżeli znajdzie się wśród naszych gości z Polski ktoś, kto posiada talent, zmysł obserwacyjny i jest zdolny do zachowania względnego nawet obiektywizmu staram się to podkreślić i pokazać Czytelnikom, jak na nas patrzą i co o nas myślą ludzie stojący z boku.

Tak było z reportażami z US Wojciecha Żukrowskiego, tak jest obecnie z amerykańskimi korespondencjami Małgorzaty Szajnert.

Młoda polska dziennikarka bawiła u nas jesienią, w ramach stypendium związanego z amerykańsko-polską akcją wymiany kulturalnej. Była serdecznie podejmowana zarówno przez tutejszych dziennikarzy, jak i przedstawicieli polonijnych organizacji. Tym nie mniej—przyznaję—byłem sceptycznie nastawiony do tego, co po powrocie do Polski, ukaże się spod jej pióra, a właściwie wypłynie spod wałka maszyny do pisania. Tymczasem pierwszy wywiad p. Małgorzaty z prezesem Mazewskim, który ukazał się na łamach Życia Warszawy, był dowodem solidnej, uczciwej dziennikarskiej roboty bez zniekształceń dla takich czy innych celów politycznych. Drugi zaś, który dotarł do moich rąk, o popularnym w Chicago doktorze Aleksandrze Rytlu, wykazuje duży talent literacki i dziennikarskie zdolności obserwacyjne naszego byłego gościa.

Wydaje mi się, że dla Czytelników będzie ciekawe jak na nas patrzą i co widzą obiektywni obserwatorzy z Polski. To tak rzadko się zdarza. Ponieważ zaś doktór A. Rytel jest znaną postacią w świecie chicagoskiej Polonii, zamieszczam poniżej obszerny reportaż p. Małgorzaty Szajnert, z niewielkimi tylko skrótami.

* * *

Niedziela. Zaprosili mnie doktorostwo Rytlowie. Cieszę się, że ich poznam, nęcą poza tym domowe kąty i domowy obiad. Trzeba się pogrzać u czyjegoś pieca; niewytrzymały ze mnie koczownik.

Autor "Who's Who in Polish America", wydanej podczas II wojny światowej podaje, że dr Rytel urodził się w 1894 roku. Miałby więc dzisiaj lat 74. Pan, który przyjeżdża mnie zabrać z hotelu jest młody młodością ludzi bardzo zajętych i kochający swoje obowiązki. Ale na razie o tych obowiązkach nie mówimy. Ranek jest kryształowy. Barwy jeziora Michigan, trawników wzdłuż bulwaru, żaglówek i jachtów — intensywne jak na przeźroczach z wakacji. Ten brzeg miasta od gmachu Hancocka w stronę północny, lśniące żyletki wieżowców między niebem, zielenią a wodą — tak wyobrażam sobie Rio de Janeiro, nigdy — Chicago.

Jadę więc przez to wspaniałe Chicago, zapominając, że kilkanaście mil na zachód leży biedne, jednopiętrowe, posklecane "Czykagowo".

Zbaczamy ze słonecznej osi, kluczymy i hamujemy... w alejach Ujazdowskich.

Ulica nazywa się naprawdę Kedzie Boulevard, ale dla doktora to są aleje. Rosną w nich stare drzewa, wśród których stoją wille-pałacyki. — Codziennie po pracy — mówi doktór — wracam do Warszawy.

Wprowadzamy samochód do garażu ostrożnie, żeby nie rozjechać pak, spiętrzonych pod ścianami. W pakach książki i pisma medyczne. Pojadą do Polski, do Głównej Biblioteki Lekarskiej. Dom doktora jest siedzibą Związku Lekarzy Polskich. Związek, któremu Aleksander Rytel prezesuje wspiera polskich kolegów lekturą fachową. Co tydzień zbierają się przy "Alejach" lekarki i lekarze, segregują druki i robią pakunki. Jedzie tego do Polski tona rocznie. Dwadzieścia parę lat temu pakowano odzież i żywność; zmieniają się potrzeby i formy pomocy.

U drzwi wita nas pani doktorowa, bardzo kobieca i swojska. Wchodzimy na jedne schody, drugie schody; ten dom, jak z zewnątrz skromny, jest pojemny, jak stara komoda. A zgromadzone w nim skarby!

Doktór, ledwie zdjął melonik, niesie coś w obu rękach, by mi pokazać.

— "De revolutionibus..." Kopernika. Pierwsze wydanie Norymberga 1543 roku!

Nie zdążyłam ochłonąć, wjeżdża na stół już nakryty do obiadu, "Zielnik" Syreniusza, w skórze, w klamrach; na grzbiecie wysklepiają się jak w żywym ciele żebra poprzecznych wzmocnień. Kraków, rok 1613, jedna z pierwszych w Polsce ksiąg medycznych. Obok kładzie gospodarz dzieło prawie współczesne, bo wydane w roku 1923 (Paryż), ale niezwykłe. Nosi tytuł "Gastronomie practique", a napisane zostało pod pseudonimem Ali Bab przez inżyniera Henryka Babińskiego, który był bratem słynnego neurologa, Jana. Mamy w tej grubej księdze, smakowitej nie tylko przez zawartość, ale i bibliofilsko, dział polski. Reprezentują go m. in. kluski placki i "pontschki".

Pytamy doktora jak zdobył te rarytasy.

— Niech się pani nie martwi. Z Polski nie wywożę. Wypatruję w świecie, najczęściej nad Sekwaną, u bukinistów. Ja, proszę pani, jestem Polakiem. W Polsce się urodziłem i tam mnie pogrzebią.

Pani doktorowa zgarnia ze stołu "Gastronomie practique" i zamieenia ją na gastronomię jeszcze bardziej praktyczną i sarmacką. Dowiaduję się podczas deseru, że pra-dziadek gospodyni to słynny Mikłaszewicz, konfederat barski, który walczył potem o niepodległość Stanów Zjednoczonych i to nie tylko na lądzie, lecz i na morzu. Dostał od Kongresu list kaperski i dowodził okrętami, z których jeden nazwał "Scotch Trick" co można by przetłumaczyć na "szkocka pułapka" lub "szkocki podstęp", a drugi po prostu "Prince Radziwiłł".

Po obiedzie wracamy do książek. Wydłubuję z szafy tomik: tytuł "Melodia serca". Autor: dr Med. Aleksander Rytel, St. Asystent I Kliniki Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Warszawskiego. — Wydawca: Trzaska, Evert, Michalski.

W książeczce nic z poezji. Są za to nuty. Na jednej z pięciolinii zapisano krzyk przepiórki: pit-pilit... pit-pitpilit.

Tak krzyczy serce, kiedy jego mięsień jest znużony. Lekarz kardiolog określa ten krzyk jak "cwał Protodiastolicus".

Pod pozornie pretensjonalnym tytułem, który po prostu odpowiada treści, zebrał dr Rytel informacje o zespole osłuchowym serca.

Posłuchajmy jeszcze "Szmery osierdziowe dają się porównać do szumu trójfazowego fuszającej lokomotywy (szuszuszu) lub lokomotywy w biegu (szuszu, szuszu). W początkowym okresie swego przejawiania się tarcia osierdziowe są bardzo delikatne, miękkie i przypominają szelest jedwabiu, następnie szmer ten da się upodobnić do szmeru śniegu po przymrozku, bądź chrzęstu siodła kawaleryjskiego pod dobrym jeźdźcem...".

Widać, że to pisane, gdyśmy jeszcze mieli kawalerię.

Pytam doktora, czy pokazywał tę książkę Pendereckiemu, gdy kompozytor był u niego z wizytą.

— Nie przyszło mi to do głowy. Ale, bo też w określeniu "melodia serca" jest trochę przesady.

Goście doktorostwa... Zespół muzeologów z prof. Lorentzem na czele, który urządzał w Chicago pamiętną wystawę sztuki polskiej. Doktór, wielki orędownik imprezy, pomagał w jej organizacji. Zespół medyków z Warszawy, "Eskulap", zaproszonych do Stanów przez Związek Lekarzy Polskich, James A. Lowell (Gemini 7, Gemini 12, Appolo 8) i naczelny lekarz kosmonautów, Charles A. Berry... Księga pamiątkowa domu jest gruba jak "Zielnik" Syreniusza. Syreniusz zmieścił w nim tylko 765 ziół; doktorostwo biją go na głowę.

* * *

(Dokończenie we wtorkowym Kalejdoskopie).

# O Karze Śmierci

W tej chwili w więzieniach Stanów Zjednoczonych przebywa 624 przestępców, skazanych na śmierć za zbrodnie takie, jak morderstwo pierwszego stopnia, porwanie lub zgwałcenie. Jest tych więźniów w "celach śmierci" więcej, niż kiedykolwiek w przeszłości, wciąż bowiem zapadają wyroki śmierci, natomiast za milczącym porozumieniem wykonywanie wyroków zawieszane. WPiąże się to z zasadniczą sprawą utrzymania lub zniesienia kary śmierci. W tej sprawie pewną rolę może odegrać Sąd Najwyższy. Ma on rozpatrzyć dwie sprawy z tej dziedziny o charakterze raczej raczej proceduralnym i technicznym, ale zahaczające również o 8-ą poprawkę do Konstytucji, zabraniającą stosowania "okrutnych kar".

Na razie 9 stanów całkowicie zniosło karę śmierci, 5 innych ograniczyło ją do tak stosunkowo rzadkich zbrodni, jak zamordowanie policjanta lub strażnika więziennego. Ostatni wyrok śmierci (przez zagazowanie) wykonany był 2 czerwśca 1967 w Colorado za morderstwo. W Montana ostatni przestępca został powieszony przeszło 25 lat temu, w Massachusetts krzesło elektryczne ostatni raz było czynne w roku 1947.

Sprawa jest sporna. Niedawno Winthrop Rockefeller, opuszczając urząd gubernatora Arkansas, zmienił 15-u więźniom karę śmierci na dożywotnie więzienie. Natomiast w Illinois sprawa zniesienia kary śmierci upadła w powszechnym głosowaniu.

Przedłużający się pobyt skazanych na śmierć w "celach śmierci" skłonił władze niektórych więzień do polepszenia atmosfery. W stanowym więzieniu Raiford na Florydzie, gdzie znajduje się 75 skazańców, pozwala się im na przechadzki po dziedzińcu, na uprawianie różnych gier sportowych i na przyjmowaniu odwiedzin, przy czym rozmowa odbywa się twarzą w twarz, a nie przez telefon, umieszczony w grubej płycie szklanej. W stanowym więzieniu w Jefferson City (Missouri) skazanym na śmierć więźniom wolno ozdabiać swe cele i posiadać aparaty telewizyjne.

A co myślą więźniowie? Terry Cobb, 22, z Texas, skazany na śmierć za zastrzelenie innego młodego człowieka w marcu 1969, powiada: "To nie jest życie. To jest umieranie minuta po minucie". Jego 45-letni sąsiad, skazany za zabicie policjanta dwa i pół roku temu, mówi: "Nie byłoby źle, gdyby wyrok zapadał dziś, a jego wykonanie następowało jutro. Myślę, że byłoby w tym więcej miłosierdzia".

W ciągu lat większość stanów zmieniła karę śmierci przez rozstrzelanie lub powieszenie na "bardziej humanitarne" instrumenty egzekucji — komorę gazową i krzesło elektryczne. Krzesło używane jest w 19-u stanach, gaz w 10-iu, szubienica w 7 stanach. W Utah skazany ma do wyboru: powieszenie — lub rozstrzelanie.

Przeciwnicy kary śmierci wysuwają różne argumenty. I tak twierdzą, że kara ta spotyka przeważnie przestępców ubogich, którzy nie mogą pozwolić sobie na dobrego adwokata. Dalej uważają że kara śmierci nie działa odstraszająco, przytaczając argument, iż w 5-iu stanach, mających najwyższy wskaźnik morderstw, było od roku 1930 najwięcej wyroków śmierci. Natomiast 5 stanów, mających najniższy wskaźnik morderstw, albo zniosło karę śmierci, albo zawiesiło jej wykonanie. Kara śmierci nie działa odstraszająco już choćby z tego powodu, iż większość zbrodni, karanych śmiercią, popełnianych jest w porywie namiętności.

Ten ostatni argument prawdopodobnie jest słuszny. Ale czy nie należałoby pozostawić karę śmierci tam, gdzie o żadnej namiętności nie ma mowy, gdzie natomiast jest zimna premedytacja? A więc np. sprzedaż narkotyków małoletnim — zbrodnia równa morderstwu. W tym wypadku kara śmierci sprawiłaby, że interes przestałby się handlarzom opłacać. Ryzyko byłoby za wysokie.

# Biały Dom Walczy z Podwyżkami Płac

Biały Dom nosi się z zamiarem zwrócenia się do Kongresu o podjęcie właściwych kroków celem zmiany obecnego systemu negocjacji, między uniami a przemysłem, miasto za miastem, co pozwoliło ostatnio uniom robotników budowlanych zmusić pracodawców do niezmiernie wysokich podwyżek płac.

Podwyżki w gałęziach przemysłu budowlanego były prawie dwukrotnie wyższe niż podwyżki w przemysłach wytwórczości. Betoniarze w Kansas City, naprzykład wywalczyli kontrakt z pracodawcami, który w ostateczności podwyższa ich płace do $9.60 za godzinę.

Administracja pragnie, aby w przyszłości, negocjacje odbywały się raczej w ogólnej skali bądź stanowej bądź regionalnej, w podobieństwie do zbiorowych umów zawieranych w zasięgu ogólno-krajowym w przeważających wypadkach w innych gałęziach przemysłu.

## *Nowa Forma Dokumentacji*

Prezydencka Komisja dla spraw wzrostu ludności ma nadzieję wypróbowania w najbliższej przyszłości nowej metody w przedstawianiu końcowych rezultatów swoich badań odnośnie regulacji urodzin, problemów wielkich miast etc.

Zamiast umieszczania obszernych rezultatów swoich studiów w dziesiątkach grubych tomów, Komisja, która korzysta z prywatnych funduszów nosi się obecnie z zamiarem zaprezentować społeczeństwo swoje osiągnięcia na telewizji, bądź w formie specjalnych programów w zasięgu ogólnokrajowym, bądź w formie serii filmów dokumentarnych.

## WIÓRA SPOD PIÓRA

**OFIARA RZĄDÓW TOTALITARNYCH**

**Pewien pan miał papugę, która miała tę wadę towarzyską, że soczyście wymyślała na władze PRL. Toteż kiedy oczekiwano wizyty wysoko postawionego w hierarchii państwowej gościa, papuga została oddana na noc do sąsiada, który umieścił ją w kurniku. Tam papugą zainteresował się aktywnie młody kogut.**

**— Przestań — powiedziała papuga. — Ja nie jestem dziewczynka, lecz więzień polityczny.**

* * *

**NA KSIĘŻYCU**

Dwóch turystów rozmawia w pierwszej restauracji na Księżycu.

— Nie podoba mi się tutaj — mówi jeden. — Brak atmosfery...

* * *

**KOŃSKIE LEKARSTWO**

**Lekarz do pacjenta:**

**— Jeśli chce pan długo żyć, to radzę, aby ilekroć będzie pan miał ochotę na kieliszek, niech pan zje jabłko.**

**— Ależ panie doktorze! Takiej ilości jabłek na pewno bym nie przeżył.**

* * *

**RÓŻNICA**

— Jaka jest różnica między objawieniem a cudem?

Gdyby w Polsce ukazał się Karol Marks, to byłoby objawienie. Ale gdyby znalazł on w Polsce KAPITAŁ, to byłby cud!

* * *

**KRAJOWE GIERKI**

**To, co się stało w Polsce, to jeszcze nie prawdziwe zmiany; to dopiero takie małe gierki . . .**

* * *

Nie wiadomo — czy w wyniku zmian w kraju nie powstanie Polska Mocarstwowa z rządem gierko-katolickim.

* * *

**Już samo nazwisko nowego premiera — Jaroszewicz — nie zapowiada poważniejszej zmiany na rynku zaopatrzenia w mięso.**

* * *

**WYNALAZCA**

Najnowsze i ostatnie wynalazki Gomułki:

Jadalne ekrany telewizorów.

Gwoździe z makaronu.

Gaz łzawiący jako potrawa wigilijna.

Pałki gumowe zamiast bombek na choinkę.

# When Will U.S. Boys Develop For N.H.L. Competition?

Chicago (Special) — When will the U.S. catch up with Canada when it comes to developing hockey players?

This is a question that is often asked among fans. And to many, it is a big surprise to find that there are so few American born players in the NHL.

But a good analogy would be to ask Gayle Sayers to run 98 yards for a touchdown if no one had taught him how to walk.

It would be very hard for Bobby Hull to play hockey if some one hadn't taught him how to skate.

"Hardest thing for a boy to realize," Billy Reay explains, "is that he must learn to skate before he can be any good handling the puck or doing anything else in a game. Kids get impatient. They don't want to just go out and skate, skate, skate. They want to get into a game."

**Finding Ice Difficult**

Of coures the most difficult thing about skating is finding ice time. There are only three or four regulation size hockey rinks around the Chicago area. However, there are many studio size rinks of various shapes for plain skating. These would be good enough for kids to practice their skating.

The Elmhurst YMCA has a good kids' hockey program. There is one in Northbrook, and another in Park Ridge, — Mike Kirby Ice Skating School The Wilmette hockey league has been in existence for a long time, doing most of their work on natural ice. There is a rink at Northwestern, also.

There is a hockey rink in Glenwood near 185th and Halsted and another in Dolton. But this hardly enough for six to eight million people.

Actually, the weather in Canada, especially around Toronto and Montreal, is not that much colder than in the Chicago area or Minnesota But the kids are more oriented toward going skating for the sake of skating.

In the past 20 years or so many artificial rinks have cropped up in the big cities of Canada while it is still a luxury in cities like Chicago and New York.

**Reay Disagrees**

Many people attribute the difference in rules (such as no checking in the offensive zone) to the slow development of American players. Coach Reay disagrees.

"Actually this is probably a good rule for colleges and amateur teams because it makes the kids skate more. Most boys want to emulate Keith Magnuson or John Ferguson and knock some body down. This isn't hockey. So, it's beter if they aren't allowed to check too much as they are learning the game. Because the things that make a good player are things like stick handling, passing, and maneuvering rather than just hitting some one."

Several communities have built rinks but none have been built in Chicago.

Actually, it should be a good investment for the various park districts because the season from October to April is more than half a year, while a swimming pool can be used less than three months in Chicago climate.

Once there is enough ice time for boys as there has been football fields and baseball fields, American players will begin developing.

**Figure Skating Grew Fast**

It's easy to figure that if Canada with about 20,000,000 people can develope one Bobby Hull and one Gordie Howe, how many more would you have if a nation of 200,000,000 started taking the sport seriously.

Once Sonja Henie began skating the Hollywood Ice Revue, American kids went in for figure skating and the U.S. has dominated the Olympics in the last three or four games. Strangely most of the skaters have come from places like California where there is no natural ice.

The same probably will be true for hockey players. More will eventually come from places like Georgia or Texas than from the colder climates for a special reason.

Now, if a group of hockey buffs goes to the mayor or city council in Chicago, or Minneapolis and asks to have a rink built, every one looks out the window and watches the snow coming down. But in Texas, if any one wants a hockey rink, he knows it will mean spending money for an artificial rink because there won't be enough cold weather to ever have ice.

# Booster Division In ABC Tournament Lets Little Guys Have Big Thrills

Detroit, Mich. (Special — The American Bowling Congress tournament is the one sports spectacle where the little guys, the lower average players, can be part of all the pomp and ceremony that in so many major events is limited only to stars.

There are three classes of team competition during an ABC tournament—the Classic for the promessionals, the Regular for the better nonpros an dthe Booster for teams with a combined average of 850 pins or less.

Booster bowlers come in all sizes, shapes and averages. The latter can run the full scale just as long as the combined average of the five fellows does not go over the 850 limit.

The Booster division is like allowing a 100 shooter in golf to compete in the U.S. Open. The Booster parades down the center aisle of the dramatic ABC setting, walking as proudly as the big name player. He gets warm-up practice deliveries gefore beginning team play. His name is spelled out on the huge scoreboard.

And he has a special incentive because at least 25 of every 40 Booster teams will receive a prize check. Only the Booster division has squad prizes, ranging from $125 to $40 in 1971, for the top 25 finishers on each squad. In addition, the Boosters are shooting for another prize list that offers a $1,000 top award.

The Booster division has become the stepping stone to greatness of many stars. The late Hall of Fame member Steve Nagy competed on a Booster team in his first ABC tournament appearance.

Many Booster team bowlers take part in the Regular division singles and doubles. Two of these, John Gworek and Hank Kmidowski of Buffalo, N.Y., rolled the best doubles game in tournamnt history—a 544 effort—in 1946.

If you have a team with an 850 or under average there are a few spots left for the 1971 ABC opening in Detroit on March 6. The final deadline date is Feb. 4. For further information on remaining available dates get in touch with Jerry Jurkowski at ABC headquarters, 1572 E. Capitol dr., Milwaukee, Wis., 53211. Since it's getting late you may want to call Jurkowski at 414-962-3520 (Milwaukee) and be part of bowling's bigest show.

## Penguins To Have New Ownership

Boston (UPI)—The National Hockey League, which has been guaranteeing the Pittsburgh Penguins' credit since last Dec. 1, plans to sell the financially troubled franchise by next June to one of four Pittsburgh buyers.

League president Carence Campbell made that announcement recently following a series of NHL board of governors meetings held over the past two days in connection with the annual All-Star game.

He said four individuals or groups from Pittsburgh would study the Penguins financial status before making their offers.

## Garden Seeks Title Bout

Carlos Monzon of Argentina, the world middleweight champion, has been offered $75,000 to defend his title against Emile Griffith at Madison Square Garden April 12, the Garden matchmaker, Teddy Brenner, said yesterday.

## WGN TV To Present 11 Week Series On Income Tax

In cooperation with the United States Internal Revenue Service, WGN Television will present its annual series of income tax information programs as an aid to taxpayers preparing their own returns.

"Your Income Tax" will be presented on Channel 9 each Sunday evening from 7:45 pm, beginning Jan. 31, in color.

## The Big Eye

Houston (UPI) — College football games, led by the Notre Dame-Southern California contest, attracted a bigger television audience last fall than at any time in history, NCAA officials announced Monday.

The 35 games were seen in an average of 16.2 million homes by an average of 25.9 million persons. The Notre Dame - Southern California game Nov. 28 was seen in 23.3 million homes by 37.3 million persons.

The NCAA said more than one-fourth of the homes, 27 per cent, in the United States which have televisions watched more than five minutes of each telecast. This was up from 26.6 of 1969 when the average was 15.6 million homes.

## No NHL Expansion

Boston (UPI)—The National Hockey League will not expand again before the 1973 -74 season because of obvious "dilution" of playing talent, president Clarence Campbell said Tuesday.

The 1973-74 date is based on a league bylaw that requires unanimous consent for a franchise relocation now. Only a majority will be needed after that time.

Noting that 250,000 "kids were competing for 20 jobs" under the old six - team league, Campbell said the 1973-74 date has been set for "parity's sake."

## Sox Invite Hershberger

The White Sox have invited 11 non-roster players to their Sarasota spring training camp, including former Chicago outfielder Mike Hershberger (cast adrift by Milwaukee) and ex-Yankee outfielder Bill Robinson. Others include shortstop Lee Richard, catcher Doug Adams and pitchers Rich Hinton, Danny Murphy, Floyd Weaver, Terry Forster, Hal McClain, Jim Geddes and Cecelio Acosta.

## Auto Racing Called Suicide By Vatican

Vatican City (UPI)—The Vatican Radio Monday said that auto racing seems to be more of a suicide than a risky sport.

The radio was commenting on the death of Italian auto driver Ignazio Giunti in a Buenos Aires race Sunday.

"Risk is a character of sport," the Vatican radio said. "But the number of victims who shed blood on auto tracks has reached such a high figure that it suggests auto racing is suicide rather than a risky sport."

## Części Zamienne Dla...Ludzi Produkują w Łodzi

Łódź — Centralne Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego w Łodzi wyspecjalizowało się ostatnimi laty w produkcji różnych "części zamiennych" organizmu człowieka. Laboratorium to posiada już 6 patentów dotyczących protez i nici chirurgicznych, a zapewne wkrótce ilość ta dość poważnie powiększy się. Obecnie ponad 3 tys. osób żyje i doskonale czuje się z wszczepionymi protezami tętniczymi. Otrzymały je osoby, które uległy wypadkom poważnego uszkodzenia tętnicy, kiedy zeszycie jej, a tym samym zahamowanie krwotoku, było już nieprodukowano ponad 9 tys. protez tętniczych. Rozwija się także produkcję innych sztucznych organów, które z coraz większym powodzeniem zastępują utracone przez pacjentów ich własne. Tak więc w laboratorium powstają także protezy przełykowe, gałki oczne, a nawet sztuczne małżowiny uszne. Niektóre maszyny wytwarzające te protezy są dziełem fachowców z tegoż laboratorium.

## Zagraniczne Sukcesy Polskich Mleczarzy

Warszawa — Produkowane przez polską spółdzielczość mleczarską masła i sery zyskują sobie coraz większe uznanie na rynkach zagranicznych. W minionym roku polscy producenci zdobyli za swe wyroby wiele dyplomów i medali. I tak między innymi na Seminarium Serowarskim w Jarosławiu dyplomy I stopnia uzyskały gnieźnieński ser brie i lidzbarski ser tylżycki, a dyplom II stopnia ser mazurski wyprodukowany przez spółdzielnię w Jezioranach. Nie zabrakło też medali w znacznie silniejszej konkurencji podczas Międzynarodowej Królewskiej Wystawy Mleczarskiej organizowanej przez Stowarzyszenie Brytyjskich Farmerów w Londynie. Podczas tej ekspozycji brązowe medale uzyskało masło wyprodukowane przez spółdzielnie w Braniewie i Białymstoku, a tylko "włos" dzielił od medali ser cheddar spółdzielców z Chorzeli.

## Wzrost Obrotów Handlowych Polska–NRD

Warszawa — Polska i NRD osiągnęły w ub. roku łączne obroty handlowe w wysokości 626 mln rubli. W stosunku do roku 1969 stanowi to wzrost o około 16 proc. W 1970 roku eksport Polski do NRD zamknął się kwotą 274 mln rubli, zaś import z NRD wyniósł 352 mln rubli. Sąsiadzza Odry jest dziś drugim po Związku Radzieckim partnerem handlowym Polski z zagranicą.

## 20-Lecie Polskich Linii Oceanicznych

Warszawa — Polskie Linie Oceaniczne, jeden z poważniejszych na świecie armatorów żeglugi liniowej, zakończyły dwudziesty rok działalności. Bilans tego jubileuszowego roku jest bardzo pomyślny, zwłaszcza pod względem ekonomicznym. Planowana stopa zysku, która obecnie stanowi główny miernik pracy przedsiębiorstwa, została przekroczona aż do 40%.

Flota PLO liczy 146 statków o łącznym tonażu 832 tys. DWT. Przed 20 laty PLO rozpoczynały działalność z 36 statkami o łącznym tonażu 174 tys. DWT. Przeciętny statek armatora jest dziś o tysiąc ton większy, o trzy lata młodszy i o 5 węzłów szybszy. Gdańsko-gdyński armator eksploatuje statki na 30 liniach, w tym 2 pasażerskich. Najmłodszymi są linia do zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej i promowa Świnoujście — Ystad, do najstarszych należą linia indyjska i dalekowschodnia.

# Prospect Holds Annual Meeting

## Sees Brighter Future For Home Buyers And Economy

Prediction of a more favorable mortgage market for homebuyers was made by Miroslav Lukas, Executive Vice President of Prospect Federal Savangs and Loan Association, at the annual meeting of the Association held (Wednesday, January 20) today. Availability of mortgage funds depends largely upon the supply of savings and Mr. Lukas pointed out that there has been an increase of approximately 20% in the supply of funds in the last two months of 1970 and that the trend is expected to continue into 1971. Already there have been announcements of lowering mortgage rates, the most dramatic of which has been the drop by the Federal Housing Administration to 7½% from 8½%.

Lukas indicated that Prospect will continue to make FHA's at these rates with no change in its policies.

Conventional mortgage rates have also declined by ½ to ¾%. Home buyers would do well to consider purchasing at this time. Prospect cautions that the case in the money supply may be short-lived. There undoubtedly will be a tightening of the supply this Spring when activity in the real estate market hits its peak.

Interest rates should further decline in the latter part of 1971 as the administration continues to fight unemployment, while still trying to keep inflation under control.

As part of his Annual Report, Mr. Lukas made the following statement:

"This has been a year of contrasts beginning with extremely tight money and high interest rates and making a dramatic turnaround as the year drew to a close. This gives rise to forecasts that 1971 will be a better year for homebuyers, builders, lending institutions and for the economy as a whole. These predictions would be great if they were not marred by the groving unemployment rate, rising prices, strikes and expanding governmental agencies that promise more of the same".

"The challenge to the nation in the decade of the 1970's will be great, but the people of America have a way of coming through, of mustering their strength when it is needed most. I predict that this decade will be the beginning of a new era, one in which love and peace will replace hate and war — one in which Prosperity will be measured not so much by dollar, as by what we have done for each other."

Prospect Federal now has assets totaling $41,420,000.00 — Savings $33,814,000.00, and mortgage loans $34,467,000.00.

Reserve hit an all time high of $2,977,000.00, a substantial increase over the previous year. (R.M.)

## Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

**No. 1** What mode of transit proved capable of being the fastest a century ago: steamship, railway locomotive, balloon, or sulky drawn by a Thoroughbred, perhaps? None of these, but a vehicle that made "the most exhilarating winter sport yet discovered . . . skating, sailing and boating combined," to quote a reporter for Leslie's Illustrated Newspaper.

He wrote, as an eyewitness, that under favorable wind, an ice-yacht "can readily make a mile a minute. Combining the advantages of running and flying, these hippogriffins take little account of air holes or cracks; one of them was lately seen to leap over a crevasse thirteen feet wide, landing safely on the solid ice beyond."

Ice-boating, which had come to America with Dutch settlers, for whom it was means of ferrying passengers and freight over frozen lakes and rivers, was given impetus as a competitive sport in January 1871 by a race on the Hudson River of two Poughkeepsie ice-yachts, **Zephyr** and **Icicle**, against the much advertised "lightning train," Empire State Express (New York-Chicago). This begot attention among Northern river and lakeside dwellers comparable to that aroused by the match-race of the steamboats **Robert E. Lee** and **Natchez** in 1870.

The train had full momentum and the **Zephyr** and **Icicle** were at a standstill on the stretch of river paralleling the tracks, as the approaching locomotive's whistle brought the "down-sticks" of tillermen to swing the boats into the wind.

The train outdistanced the ice-boats before the canvases swelled out fully in a freshened breeze, rigging tightened, and steel runners hummed upon the ice, but the **Zephyr** overhauled the full length of the train, as did the **Icicle**, before the finish line.

Ice-yachting, which had centered around Poughkeepsie, was to spread westward to the Great Lakes before the 1890s, literal forerunners of the snowmobiling now a favorite sport in frigid hinterlands.

**[↓] Victors in ice-yacht race with Empire State Express at finish line near Poughkeepsie in January 1871, as pictured by an on-the-scene artist for the Leslie weekly.**

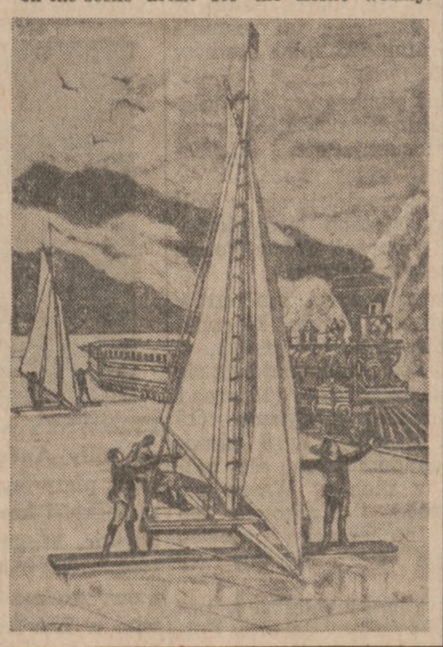

# DZIAŁ KOBIET

**Zmodernizowany strój indiański szczepu Seminole. Suknia bez rękawów, ręcznie haftowana. Modelka Mary Briggs, stewardesa National Airlines.**

## Ze Świata Mody

Rzym (UPI). — Pokaz mody, jaki odbył się w ubiegłym tygodniu w Rzymie (Włochy) był wielkim sukcesem Roberto Capucci, jednego z najmłodszych a dziś już czołowych projektantów. Capucci, sławny na terenie międzynarodowym, wystąpił z kolekcją strojów wieczorowych. Długie powiewne suknie z jedwabnego szyfonu, krepy, aksamitu, kloszowe, plisowane, prawie wszystkie z paskami. W modelach wiosennych Capucci lansuje płótno (linen), cienką wełnę i dzianinę. Suknie z lżejszych materiałów, podobnie jak wieczorowe, powiewne, lekkie, b. kobiece, także dużo plisowanych. Kolory wahają się od jasno-beżowego do brązowego, również wszelkie odcienie niebieskiego, pomarańczowe, seledynowe—cała gama pięknych pastelowych barw. Jak zwykle, Capucci specjalizuje się w łączeniu kolorów, zwłaszcza w cieniowaniu, jak np. model popołudniowej sukni z szyfonu od jasno-niebieskiego do granatowego. Wszystkie suknie na co dzień (w kolekcji Capucci nie było płaszczy i kostiumów) krótsze od jesiennych. Wprawdzie "mini" nie wchodzi już w rachubę na terenie Europy, ale długość Chanel przewidziana jest na sezon jesienny i letni, jako najmodniejsza i najbardziej efektowna.

Modele innych projektantów odznaczają się tą samą długością: przykryte kolana, poszerzone rękawy, plisowane spódnice, spodnie sięgające kolan, lub poza kolana.

Modele urodzonego w Stan. Zjedn. Evan Richards, znanego w Rzymie pod nazwiskiem Tiziani — przeważnie z wzorzystych materiałów o motywach ludowych węgierskich. Z materiałów, wprowadza on, modną w latach 30-tych taftę (plaid). W kolekcji Fontana — kostiumy letnie, niektóre deseniowe, przeważnie z jedwabiu lub jedwabnego płótna. Krótkie żakieciki, wąskie spódniczki, przeważnie rozcięte z boku.

Gregoriana i Germana Marucelli wystąpiły z kolekcją spódnic długich, sięgających kostki, także rozciętych z boku lub przodu. Na pokazie powodzeniem cieszyły się komplety letnie, składające się z sukni i krótkiego żakieciku, lub sukni z płaszczem z tego samego materiału.

## O Kobietach Poważniej

6 tysięcy Hindusek, absolwetnek wyższych uczelni, pracuje naukowo. Jest to liczba duża, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że równouprawnienie kobiet w Indii jest zjawiskiem nowym. 70 procent Hindusek — pracowniczek naukowych to kobiety młode, poniżej lat 30. Ponad 50 procent z nich pracuje w dziedzinie nauk biologicznych, 10 procent poświęciło się matematyce i fizyce, 5 procent chemii.

## Klopsy w Sosie Grzybowym

1 funt mięsa mielonego (wołowo-wieprzowe), 1 jajko, 2 kromki rozmoczonego chleba, 1 cebula, sól, pieprz, trochę mąki do obsypania, (ewent. łyżeczka startego chrzanu); tłuszcz do obsmażenia. Na sos: 4-5 suszonych grzybów, łyżeczka mąki, łyżka tłuszczu.

Poprzedniego dnia namoczyć umyte grzyby w letniej wodzie. Przyrządzając zrazy: ugotować grzyby w tej samej wodzie. Przyrządzić masę mięsną, dodając ewentualnie łyżeczkę świeżego chrzanu i startą cebulę. Uformować okrągłe klopsy, obtoczyć je w mące i dobrze obsmażyć na rumiano. Przyrządzić sos grzybowy: białą zasmażkę z tłuszczu i mąki rozprowadzić przestudzonym wywarem z grzybów, doprowadzić do smaku solą i pieprzem, dodać usiekane grzyby, zagotować— mieszając. Włożyć do sosu zrazy, dusić na słabym ogniu, pod przykryciem, 14 minut. Podać z kaszą perłową lub gryczaną posypaną zieleniną. Osobno — ćwikła lub pikantna sałatka.

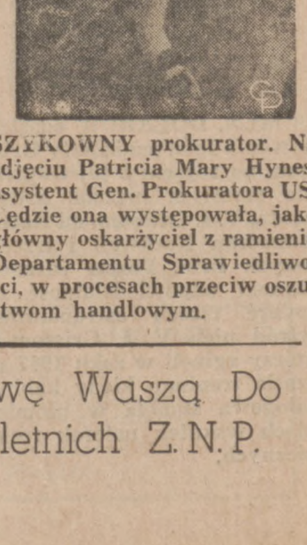

**SZYKOWNY prokurator. Na zdjęciu Patricia Mary Hynes, asystent Gen. Prokuratora US. Będzie ona występowała, jako główny oskarżyciel z ramienia Departamentu Sprawiedliwości, w procesach przeciw oszustwom handlowym.**

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

J. K. Maciejewski

# Ostrowiec Świętokrzyski — Potentat Hutnictwa

Ciekawe miasto: ma tradycje hutnicze, datujące się od czasów tanisława Staszica, ma tradycje rewolucyjne, ma za sobą walkę z okupantem, ma zryw w okresie klęski żywiołowej, jaką była powódź w 1962 roku, ma wreszcie pracowity dzień dzisiejszy.

Na początku nosił nazwę Ostrów. Prawa miejskie uzyskał w 1624 r. od króla Zygmunta III, lecz rozwijał się wolno do chwili, gdy w początkach XIX w. właściciel majątku, Dobrzański, odkrył w okolicy pokłady węgla brunatnego, co zwróciło uwagę Staszica (1755-1826 rok), wybitny działacz i pisarz polityczny, także dyrektor wydziału przemysłu i kunsztów w Komisji Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego.

Dobrzański, zakładając w Ostrowcu piec do wytopu żelaza, stworzył podstawy przemysłu żelaznego, do którego rozwoju przyczyniła się w pierwszej połowie XIX wieku właśnie działalność ówczesnego Królestwa Polskiego, a następnie Banku Polskiego.

Na kilka lat przed Powstaniem Listopadowym powstała za miastem pierwsza w Królewstwie Polskim cukrownia "Częstocice", a w 1837 roku huta Klimkiewiczów, opierająca swą działalność na rudach, pochodzących z Szewnej i Sadłowizny, na dużych zasobach drewna z okolicznych lasów oraz wodzie w Kamiennej, jako źródło energii.

Inicjatorem budowy był — Henryk Łubieński, ale budowniczym jej — Antoni Klimkiewicz, od którego wzięła nazwę. W 1843 r. Łubieński zbankrutował, — a Hutę przejął Bank Polski, który w 1867 r. sprzedał ją bankierowi warszawskiemu, Fraenklowi, wreszcie w 1885 r. huta stała się istniejącym do 1939 roku Tow. Akc. Zakładów Górniczych Ostrowieckich.

W okresie międzywojennym — celem wykorzystania zasobów surowcowych i ludzkich, tudzież biorąc pod uwagę tradycje, geograficzne położenie- rozwinęły się w Kieleccyźnie niektóre ośrodki przemysłowe. W ramach inwestycji Centralnego Okręgu Przemysłowego unowocześniono zakłady przemysłowe w Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach.

W czasie okupacji Niemcy w końcowej fazie swego tu pobytu wywieźli i zniszczyli co się dało. Gdyby nie zapobiegliwość robotników, którzy z narażeniem życia pochowali co tylko mogli z narzędzi i maszyn, to zakładów po wyzwoleniu nie można by było tak rychło uruchomić. W odwet za sabot iż hitlerowcy stosowali bezwzględny terror, urządzali masakry ludności i toczyli walkę z partyzantami w lasach i Górach Świętokrzyskich.

Zaraz po ucieczce Niemców robotnicy wzięli się za naprawę zniszczonych torów kolejowych, następnie zaś przystąpili do odbudowy swych warsztatów pracy — nie pytając nikogo o zarobek, płacę i wyżywienie. W październiku 1945 roku produkcja zakładów wynosiła 4467 ton, wydział wagonowy w grudniu wyprodukował 25 wagonów-węglarek . . . Każdy następny miesiąc przynosił poprawę.

Wobec znacznych zniszczeń wyłoniły się poważne trudności mieszkaniowe, czemu usiłowała zaradzić Rada Państwa, asygnując specjalne kredyty na budownictwo. Zarazem trzeba było odbudowywać mosty na Kamiennej — (której dolina jest prakolebką polskiego hutnictwa), — nawierzchnie ulic, dróg wodociągi i kanalizację (problem oczyszczania ścieków nadal jest nierozwiązalny) łaźnię miejską, rozbudowywać sieć oświetleniową. Potem przyszła kolej na miejską komunikację autobusową (obecnie łączy ona Ostrowiec ze Skarżyskiem na trasie długości 50 km!). Po 1956 roku Huta im. Marcelego Nowotki (bo tak się dawne Zakłady Ostrowieckie teraz nazywają) zafundowała miastu nowocześnie wyposażony szpital na 450 łóżek, spontanicznie rozwija się budownictwo domków jednorodzinnych, popierane czynnie przez zakłady pracy, a z budownictwa mieszkaniowego miasto otrzymało prawie 8 tys. izb. Wyrosły w nim całe nowe dzielnice mieszkaniowe.

Huta zatrudnia obecnie ok. 11 tys. robotników i jest czwartym co do wielkości w Polsce zakładem metalurgicznym. Bardzo wielu robotników jest hutnikami z dziada — pradziada. Przed wojną kadrę inżynierską stanowili ludzie przyjezdni. Po wojnie starzy hutnicy zaczęli swych synów kształcić na politechnice. Zresztą większość z nich już przed rozpoczęciem studiów pracowała w hucie.

W 1960 r. zadecydowano dalszą rozbudowę huty. Ma to być stalownia martenowska i prasownia ciężka o nacisku 8 tys. ton. Stalownia ok. 1980 r. produkować będzie już milion ton stali rocznie, prasownia zaś od 1972 roku dostarczać nie produkowane dotychczas w kraju odkuwki najcięższe o wadze kilkudziesięciu ton, m.in. walce hutnicze, wały turbin i generatorów, korby wałów silników okrętowych. Koszt budowy obu tych obiektów wyniesie ponad 8 miliardów zł; zatrudnią one około 4 tys. ludzi.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat Ostrowiec wyprodukował sto kilkadziesiąt tysięcy wagonów kolejowych. Ostatnia nowość, to wagony tzw. szutrówki, mające samoczynnie, pneumtaycznie otwierane boki. Wagony te służą do przewozu ładunków masowych. Opróżniane są w ciągu niewielu sekund. Ale blisko 40 procent całej produkcji Ostrowca to przetwórstwo; masowy wyrób różnych przedmiotów ze stali. W Ostrowcu np. jest m.in. jedyna w Polsce odlewnia rur wodociągowo-kanalizacyjnych, produkuje się tabor transportotu wewnętrznego, kadzie i ok. 200 tys. kół samochodowych rocznie.

Ale nie tylko z huty żyje Ostrowiec, są tu bowiem jeszcze Ostrowieckie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Zakłady Przemysłu Odzieżowego, cukrownia.

Ostrowiec jest dużym miastem, dochodzącym do 50 tys. mieszkańców. Ludność ta z 19,200 (w r. 1950 r.) zwiększyła się w znacznej mierze wskutek migracji we wsi do miast doliny Kamiennej. Przemysł Ostrowca, Skarżyska, Starachowic daje utrzymanie również tysiącom rolników, którzy nadal mieszkają w okolicznych wioskach, ale dojeżdżają do pracy.

W szkołach Ostrowca — kształci się 13 tys. dzieci, istnieje tu też oddział Wyższej Szkoły Inżynieryjnej. Przychodnia przemysłowa w hucie uważana jest za jedną z najlepszych w kraju. Terenem rekreacyjnym jest kąpielisko w dzielnicy Gutwin, zalew w Brodach Iłżeckich, ośrodek w Słupi Nadbrzeżnej.

W Ostrowcu istnieją: duży zespół pieśni i tańca, orkiestry, teatr amatorski i balet, Tow. Astronomiczne, Tow. Miłośników Ostrowca, a w dawnym pałacu Wielopolskich — muzeum regionalne. Ponadto różne kluby. Dzień dzisiejszy Ostrowca tętni życiem, — a mieszkańcy z otuchą patrzą w przyszłość. (KAI)

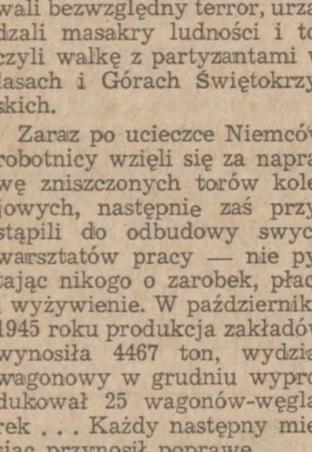

**10 MLN. DOLARÓW odszkodowania żąda pani Betty Grissom, na zdjęciu z jej tragicznie zmarłym mężem, astronautą, V. I. Grissom, od North American Rockwell i trzech innych firm. Pozew zarzuca firmom odpowiedzialność za śmierć trzech astronautów, wśród nich V. I. Grissom'a, którzy zginęli w roku 1967 w czasie treningu kiedy kabina załogowa stanęła w płomieniach wskutek usterek technicznych.**

## Bażanty Na Eksport

Warszawa. — Prowadzony przez Zarząd Okręgu Lasów Państwowych w Przemyślu — ośrodek hodowlany bażantów w Strażowie, powiększa hodowlę tych pożytecznych ptaków łownych. W latach 1966-1970 wyhodowano ich tam około 15 tys. sztuk, z czego prawie 7 tys. wyeksportowano za granicę.

## 450 Ukończyło Studia Na Uniw. Roosevelt

W niedzielę odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów dla 450 studentów którzy ukończyli swe studia na Uniw. Roosevelt. Rozpiętość wieku u tych 450 sięga od 20-u i kilku lat do 40-u i kilku lat.

**RUBY KEELER otrzymuje gratulacyjny pocałunek od Busby Berkeley'a po przedstawieniu w Nowym Yorku "No, No, Nanette". Keeler, która odnosiła sukcesy sceniczne w latach trzydziestych, między innymi w komedii muzycznej "No, No, Nanette", powróciła na scenę po 45-letniej przerwie. Berkeley, w czasie największych sukcesów Keeler, był jej choreografem. U góry: Keeler i Berkeley w roku 1935.**

# Republikanie Popierają Surowe Prawa Przeciw Pijanym Kierowcom

Ustawodawcy republikańscy, popierani przez administrację gub. Ogilwie mają usilnie poprzeć wydanie surowej ustawy stanowej mającej za cel usunięcie nietrzeźwych kierowców z ulic i autostrad w stanie Illinois.

Jednym z podstawowych żądań, które już zostało wysunięte byłoby żadanie automatycznego odwołania przywilejów kierowania autem na 1 rok dla każdej osoby skazanej o kierowanie w nietrzeźwym stanie, przy pierwszym wypadku.

Inne żądanie, które ma być wysunięte przez administrację Ogilviego w następnym miesiącu domaga się automatycznego odwołania licencji na kierowanie autem na okres 3 miesięcy dla kierowcy, który odmówi poddania się próbie badania "wydechu" lub innych prób badających zawartość alkoholu w krwi.

Poseł stanowy Bernard Epton (R-Chicago), który jest poplecznikiem jednorocznego odwołania przywilejów kierowania autem jest również za zwiększeniem wymiaru kar i więzienia oraz grzywien dla pijanych kierowców.

Wniosek Eptona o surowsze kary został zaatakowany przez Estan. posła Raymonda Ewell, (D-Chicago), krytyka podobnych wniosków w przeszłości, który podkreślił, iż tego rodzaju ustawa przyniosła by wiele niesprawiedliwych kłopotów dla kierowców murzyńskich zamieszkałych w rejonach "wewnętrznych" oraz dla kierowców na terenach wiejskich.

Według Ewella, policja powinna więcej skoncentrować się na takich przestępstwach kryminalnych jak morderstwa, napady rabunkowe, gwałty, — aniżeli na sprawach związanych z przepisami drogowymi.

Obecne prawo żąda odwołania pozwolenia na kierowanie autem na przeciąg 1 roku przy pierwszym wypadku, — jednakże pozwala sędziemu na wydanie czasowego prawa kierowania dla skazanych kierowców, którzy wykażą konieczną potrzebę do dalszego korzystania z kierowania autem.

Wniosek grupy Ogilviego ma żądać od kierowcy jego przyrzeczenia z góry na poddanie się próbom badania zawartości alkoholu, przy staraniach danej osoby o prawo kierowania autem na terenie stanu Illinois.

Policja na tej podstawie miałaby prawo do zatrzymywania każdej "podejrzanej" o nietrzeźwość osoby kierującej autem i poddanie jej badaniom zawartości alkoholu. Jeśliby kierowca odmówił, traciłby on automatycznie prawo jazdy na 3 miesiące. Przy ponownym odmówieniu traciłby prawo jazdy na 6 miesięcy.

Poseł Ewell twierdził, iż dałoby to prawo policjantom do zdecydowanego postępowania w rejonach wtwnętrznych miasta, gdzie liczba wypadków drogowych jest mała, — byłaby również zbyt ostra wobec kierowców na terenie stanu, gdyż zmuszałaby go do udania się z policją nawet do 20 i więcej mil, do stacji, na której miałaby się odbyć próba.

# Dyplomy z Polski Dla Polonijnych Studentów

Warszawa — Na polskich wyższych uczelniach studiuje 265 studentów polonijnych z dwudziestu krajów wszystkich 5 kontynentów. Przed 5 laty było w Polsce zaledwie 30 słuchaczy polonijnych. 27 spośród obecnie studiujących 100 słuchaczy z USA to studenci 18 uczelni amerykańskich, którzy podjęli studia na III roku różnych wydziałów Uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie. Okres nauki w Polsce zaliczony im zostanie do normalnego toku studiów w USA.

Są też słuchacze z tak odległcyh skupisk polonijnych jak w Wenezueli, Peru i Australii.

28 osób znajduje się w Polsce na stażach podyplomowych; otworzyli oni w Polsce przewody doktorskie.

Prawie połowa studentów polonijnych obrała kierunki humanistyczne (48 proc.), w dalszej kolejności znajdują się uczelnie techniczne (18 proc.) i akademie medyczne (15 proc.). Studiują w 9 ośrodkach akademickich, ale najwięcej z nich w Warszawie (40 proc.) i Krakowie (35 proc.), na trzecim miejscu znajduje się Wrocław (9 proc.).

Latem liczba młodzieży polonijnej przebywającej w Polsce wielokrotnie wzrasta. Około 1000 przyjeżdża periodycznie na kolonie i obozy. W ub. roku goszczono ponadto 52 studentów z Ameryki Północnej na kursie wiedzy o Polsce w Krakowie oraz 50-osobową grupę uczniów ze szkoły średniej w Warren (USA), przebywających w Piwnicznej, 60 harcerzy z Francji na obozie żeglarskim nad jeziorem Charzykowskim i 55-osobowy młodzieżowy zespół pieśni i tańca "Orzeł Biały" z NRF.

**PIERWSZY KOWBOJ, Bronco Billy Anderson (na zdjęciu), pierwszy z naszej kinematografii kreował role kowbojskie. W sumie, w okresie 1903—1920 nakręcił on 385 filmów. Anderson zmarł niedawno w Los Angeles w wieku lat 89.**

## Zabita Przy Jeździe Na Sankach

9-letnia Dana Bonior, uczennica 4 klasy szkoły elementarnej Westview w Wood Dale uległa w niedzielę śmiertelnej kontuzji w czasie zjeżdżania na sankach ze wzgórka w parku River Trail, na terenach nieinkorporowanych w Wheeling.

Dana jechała na sankach wraz z swym 7-letnim bratem Craig, cierpiącym na częściowy paraliż mózgu. Zjeżdżając po stoku wpadła na stojącego u podnóża 16-letniego chłopca, przyczem uderzyła głową o kolano brata tak silnie, iż doznała wstrząsu mózgu. Rodzice Dany widzieli cały ten wypadek. Dana mimo zabiegów 6-u lekarzy w szpitalu Holy Family w Des Plaines zmarła.

W parku tym w piątek w czasie saneczkowania się młodzieży 4-letnia Suzanne Zimmerman z Rolling Meadows złamała nogę. Pp. Zimmemrman oświadczyli, iż wydaje się konieczność wyznaczenia na to wzgórze jakiejś osoby do utrzymania porządku.

## Komputer i Seks

Urzędnicy sądu w Franklin (Ohio) uważają, że zainstalowany tam komputer ma bzika na punkcie płci pięknej. Komputer miał wybrać spośród kilku tysięcy nazwisk 100 osób przewidzianych na przysięgłych. Maszyna wybrała wyłącznie kobiety.

## Dla Indii

Warszawa. — "16 lat polsko-hinduskich kontaktów okrętowych" — wystawa pod tym hasłem zorganizowana została w Indiach w celu zapoznania hinduskich armatorów i przedsiębiorstw rybackich oraz żeglugowych z polskimi osiągnięciami w dziedzinie budowy statków morskich różnych typów. Rynek hinduski jest chłonny także w dziedzinie okrętownictwa. Od 1956 r. zbudowano dla tamtejszych przedsiębiorstw morskich 16 statków, w tym 8 kutrów rybackich i 8 drobniciowców handlowych po 12, 500 DWT każdy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wuj i stryj nasz, ś.p.

**Stefan Ciesielski**
ADWOKAT

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 1:30 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Pk.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Ociwieja, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła Najśw. Marii Pannny od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Edwin (Ruth) Ambroze i Aurelia (Dr. Alexander) Kilijanski,** siostrzeniec i siostrzenica; **Raymond, Joseph i Gertrude Ciesielski,** bratanki i bratanica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy:
Frank A. Ocwieja.
Telefon CL 4-3838

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz śp.

**Michał Ziomek**

Czł. Tow. Im. Jezus przy par. ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 8:45 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Anna** (z domu **Jemiolo**), żona; **Benjamin, Albert,** dr. **Mathew, Joseph, Henry** i **Michael** Jr., synowie; dr. **Alberta Wolf,** córka; **Gloria, Bernice, Julia, Lillian, Shirley** i **Mary,** synowe; dr. **Robert Wolf,** zięć; 23 wnucząt, i 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Edward P. Patka
Funeral Home.
Telefon: — LA 3-4480.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

**Al. C. Ropa**
**PREZES PEOPLES FEDERAL SAVINGS & LOAN ASSN.**
**(Syn śp. Kasper i Zofia z domu Mleczko i brat śp. Joseph F.)**

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus; Tow. Św. Antoniego z Padwy No. 252 ZPRK.; Polish American Savings & Loan League; Cook County Council of Federal Savings & Loan Assn.; and Illinois Savings & Loan League; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23go stycznia, 1971 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1709 West 18th Street, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Julia** (z domu **Krupa**), żona; **Allan M.,** syn; **Adrienne,** córka; **Stanley W. (Eleanor), William A. (Frances),** Sen. **Matt (Elizabeth), Casey (Helen), Walter A. (Sally)** bracia i bratowe; **Nell Ropa,** bratowa; bratanki i bratanice, szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Lubejko Funeral Home.
Telefon: — CA 6-1246. (25-26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś. p.

**Bronisława Barszcz**
**(ŻONA ŚP. WINCENTEGO)**

Członkini Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP. i Klubu Brzeznica; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 23go stycznia, 1971 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave. do kościoła Św. Stanisława Biskupa i Męczennika, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

**Maria, Helena, Stanisława, Kazimierz, Stanisław** i **Cecylia,** dzieci; **Stanisław Cnota, Edward Glencoe** i **Larry Hawrysko,** zięciowie; **Janina** i **Elżbieta,** synowe; **Antonina Andrzejewska,** siostra; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie.
Telefon: — 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś. p.

**Antoni J. Jamnik**
**(MĄŻ ŚP. ZOFII)**

Członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św.; Tow. Modlitwy za Dusze w Czyśccu i Tow. Korony Polskiej No. 296 ZPRK.; po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 23go stycznia, 1971 roku, o godzinie 11:10 przed północą, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood ulica, narożnik Cortland, do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**August (Zofia), Edward (Gertruda), Ralph (Leokadia)** i **Adelina (Edward) Kozmer,** synowie, córka, synowe i zięć; 8 wnucząt, 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: — Gogoliński - Trofimuk
Funeral Home.
Telefon: — HU 6-0258. (25-26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

**Stanisław Radaszewski**

Członek Tow. Im. Jezus; Tow. Rycerzy Kolumba Arch. Quigley Council No 2428 4th Degree i Członek Polskiej Opieki Społecznej; po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22go stycznia, 1971 roku, o godzinie 4-ej po południu przeżywszy lat 70. Zamieszkiwał w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32-ga ulica, do kościoła Najśw. Marii Panny Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Fraciszka** (z domu **Zajączkowska**), żona; **Stanisław** Jr. i **Donald,** synowie; **Shirley,** córka; **Jean, Virginia** i **Lorraine,** synowe; **Norbert Maska,** zięć; **Maria Radaszewska,** bratowa; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: —
Pomierski i Syn.
Telefon: — YA 7-6424.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś.p.

**Franciszek A. Matczak**

Członek Grupy 327 Z. N. P. i Woodrow Wilson Post 20 A. L.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24go stycznia, 1971 roku, o godzinie 5-ej po południu, przeżywszy lat 80. Zamieszkiwał pnr. 8407 Muskegon Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 8356 Marquette Ave. do kościoła Św. Marii Magdaleny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Helena** (z domu **Tuleja**), żona; **Sylvia Matczak, Ademine Lorent** i **Frances Grodzicki,** córki; **Alojzy** i **Tadeusz Matczak,** synowie; **Al Lorent, John Grodzicki,** zięciowie; **Susan** i **Leona Matczak,** synowe; **Katarzyna Matczak, Katarzyna Mantley, Stella Dywan, Lottie Mysliwy, Irena Tuleja, Lillian Tuleja, Emily Nowacki,** szwagierki; **Walter Mantley, Stanley Mysliwy, John Tuleja** i **Peter Tuleja** i **Al Nowacki,** szwagrowie; oraz 10 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się. —
E. J. Kortas.
Telefon: — SO 8-1609. (25-26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś. p.

**Bronisław Prokuski**
**(Syn śp. Wojciecha i śp. Józefy)**

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 12-ej w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Stanisława** (z domu **Bazula**), żona; **Audrey Ann,** córka; **Donald Oesterlin,** zięć; **Kazimierz, Eugeniusz i Mieczysław,** bracia i bratowe; **Stanisław Bazula,** teść; wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

Stefan Marcinkowski
(P.Z.Z.Z.)

# Układ Warszawski

Chicago, styczeń 1971 rok.

Krwawe, grudniowe wydarzenia w Polsce, przesłoniły na chwilę, zawarty po długich i uciążliwych negocjacjach, układ między Polską a Niemcami Zachodnimi.

Dla uzmysłowienia sobie tego co zaszło podaję krótki,— chronologiczny przebieg wydarzeń, które doprowadziły do ostatecznego pomyślnego wyniku.

Dnia 5. 2. 1970 rozpoczęła się pierwsza runda rozmów polsko-niemieckich, które toczyły się na przemian w Warszawie i Bonn.

18. 11. 1970 — ministrowie spraw zagranicznych obu państw parafują doszłe do skutku porozumienie.

19. 11. 1970 rząd Niemiec Zachodnich przekazuje rządom Anglii, Francji i Ameryki werbalne noty, załączając dosłowny tekst układu. W nocie tej zaznaczono, iż ugoda nie uszczupla ich praw sformułowanych w znanych układach i umowach (chodzi tu o Układ Poczdamski z 2. 8. 1945 i Umowę Paryską z 24. 10. 1954). Nota stwierdza wreszcie, że rząd Brandt'a działa tylko w imieniu Niemieckiej Republiki Federalnej.

Rządy, Anglii, Francji i US odpowiedziały natychmiast, jednakowo brzmiącymi notami iż "z aprobatą przyjmują do wiadomości fakt parafowania . . . Podzielają pogląd, iż układ nie dotyczy i nie może dotyczyć praw i odpowiedzialności 4-ch mocarstw, sformułowanych w znanych układach i umowach".

20. 11. 1970 — kanclerz W. Brandt składa oświadczenie przed kamerami telewizji zachodnio-niemieckiej. Oto wyjątek: 'Także w odniesieniu do polskiej granicy zachodniej obowiązuje zasada, iż nie może być, ani odprężenia, ani zabezpieczenia pokoju w Europie, jeśli nie uznamy za punkt wyjścia takiej sytuacji jaka istnieje już od 25 lat.

Wreszcie 7. 12. 1970 kanclerz Brandt i ówczesny premier J. Cyrankiewicz podpisują oficjalnie układ w Warszawie.

Ważne są słowa wstępu tego układu, gdzie powiedziano, iż "upłynęło ponad 25 lat od zakończenia II wojny światowej, której Polska była pierwszą ofiarą" oraz artykuł I, którego treść jest następująca:

1. Oba państwa (t.j. Polska i N.R.F.) zgodnie stwierdzają, że istniejąca linia graniczna, której przebieg został ustalony w rozdziale IX. Układu Poczdamskiego, stanowi zachodnią granicę Polski.

2. Oba państwa potwierdzają nienaruszalność ich istniejących granic teraz i w przyszłości. —

3. Oba państwa nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec siebie i nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości.

A co stanowi istotę tej umowy?

1. Jest to układ graniczny (art.I.), w którym dodatkowo zrezygnowano z użycia siły (art. II.). Jest on przeciwieństwem układu Moskwa - Bonn, który jest rezygnacją z użycia siły przede wszystkim, a w którym również wspomniano problem granic. W ten sposób rozumują właśnie źródła zachodnio-niemieckie jak np. Die Welt z dnia 16. 11. 1970, podkreślając, że Polska przeforsowała swój punkt widzenia. To samo uwypukla Deutschlandfunk z 7. 12 1970.

2. Układ ten podpisali Niemcy z własnej nieprzymuszonej woli. Najlepszym dowodem tego są słowa Willy Brandt'a, który przed wyjazdem do Warszawy by podpisać układ, przemawiając do narodu niemieckiego oświadczył — "Nikt nas do tego nie zmuszał".

Nie może się więc powtórzyć sytuacja, jak to było z Traktatem Wersalskim z 28. 6. 1919, — po pierwszej wojnie światowej, kiedy Niemcy głosili, że był to "Dyktat" a nie "Traktat".

Oczywiście, jak każdy układ, tak i ten nie jest doskonałym, jest pewnym kompromisem. Strona niemiecka starała się w nim umieścić n.p. sprawę repatriacji Niemców pozostałych w Polsce, których liczba zmieści się w granicach około 100,000 osób. Sprawę załatwiono jednak w ten sposób, że rząd Polski Ludowej, po podpisaniu układu doręczył delegacji niemieckiej — t.zw. "informację" w której oświadcza gotowość traktowania zagadnienia łączenia rodzin w szerszym niż dotąd zakresie. Techniczną stroną zajmie się Niemiecki Czerwony Krzyż.

Patrząc z punktu widzenia polskiego układ ten nie zawiera zdania o zrzeczeniu się przez Niemcy ziem, które wróciły do Polski — brak słowa uznania, czy stwierdzenia, że Odra i Nysa Łużycka jest granicą ostateczną.

Nasuwa si etakże pytanie, a co będzie w razie zjednoczenia Niemiec lub zawarcia traktatu pokojowego? Nie wdając się w szczegóły — taka jest na to odpowiedź: Oba państwa niemieckie, — a mianowicie Niemcy Wschodnie układem w Zgorzelcu z dnia 6. 7. 1950 (warto tu zaznaczyć, że podpisały w imieniu całych Niemiec) i Niemcy aZchodnie układem w Warszawie z 7. 12. 1970 aprobowały obecną granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej. Podpisując te układy dobrowolnie bez jakiegokolwiek przymusu straciły one wszelkie, tak formalne, jak i moralne, podstawy do jej kwestionowania — wśród jakichkolwiek nowopowstałych okoliczności.

Układ Warszawski, by wejść w życie, wymaga zgodnie z art. V. — ratyfikacji, która spowoduje szereg dalszych następstw jak n.p. nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Polską a NRF. Watykan ma rozpocząć rokowania z Warszawą i Bonn o uregulowanie spraw kościelnych na ziemiach na wschód od Odry i Nysy i t.p. Chodzi więc o przeprowadzenie ratyfikacji w Bundestagen.

Faktem jest, że rząd Brandt'a ma tylko 6 głosów większości, a wśród nich głosy wysiedleńców takich jak H. Czaja, prezes uchodźców, A. Hubka, prezes ziomkostwa śląskiego, którzy są przeciwnikami układu. Są jednak dane, że wynik głosowania będzie pozytywny, a mianowicie:

1. Kanclerz W. Brandt, po podpisaniu układu w Warszawie powiedział, że rząd jego uczyni wszystko, by uzyskać znaczną większość w parlamencie ratyfikującą układ.

2. W opozycji partii Chrześcijańskich Demokratów jest duży ferment. Wstępna narada w sprawie układu z Polską trwała 8 i pół godzin z udziałem 47 mówców. Zaznaczył się rozdźwięk między przeciwnikami umowy jak J. Strauss, G. Kissinger, a młodszymi posłami, którzy patrzą trzeźwo na sytuację. Programowy zjazd z ustaleniem taktyki przełożono na 25. 1. 1971.

3. U.S. News & World Report (4. 12. 70) podaje z Bonn, że wśród Niemców jest szeroko rozpowszechnione poczucie winy za napad na Polskę w 1939 roku. Szereg deputowanych, przeciwnych układowi z Rosją, pragnie ugody z Polską. Ten sam problem z takimi samymi następstwami omawia tygodnik Die Welt (11. 12. 70).

Mówiąc o ratyfikacji nie można pominąć problem Berlina. Napomknął o łączności Berlina z Umową Warszawską minister spraw zagranicznych W. Scheel, a już po podpisaniu układu rzecznik Bonn K. Ahlers. Ostro zareagował na wzmiankę Scheell'a Frankfurter Allgemeine Zeitung (2. 12. 70), pisząc między innymi — "Znaleźliśmy się w niezręcznym położeniu wobec Polski, a także innych państw, które aprobują pojednanie polsko-niemieckie, gdybyśmy uzależnili zapowiedziane w układzie nawiązanie normalnych stosunków między Bonn a Warszawą od spełnienia jakiegoś warunku i powiązali z problemem, z którym Polacy w ogóle nie mają nic do czynienia".

Nawet paryski Le Monde omawiając ten sam problem pisze "Polski nie można obarczać odpowiedzialnością za to co się dzieje w Berlinie". Berlin więc w tej chwili to nie tylko problem Niemiec ale i Europy. Poglądy są zupełnie przeciwstawne. Bonn uważa, że Berlin jest częścią składową NRF (chodzi tylko o kwestię komunikacji), natomiast Pankow (mając jak dotąd poparcie Rosji) twierdzi, że to samodzielna jednostka prawnopolityczna (gdzie 4 mocarstwa mają swe prawa i obowiązki), mająca tylko pewne powiązania ekonomiczne z NRF, natomiast żadnych powiązań politycznych. Pankow dalej utrzymuje, że układ w sprawie Berlina ma być podpisany nie przez Niemcy Wschodnie i Zachodnie, ale przez Niemcy Wschodnie i Zarząd Miasta Berlina.

Nie łatwa to sprawa, a jej załawietnie zajmie sporo czasu. Tak to ocenia obecnie sam W. Brandt, któremu się śpieszy z ratyfikacją. Twierdzi on, w wywiadzie dla tygodnika Express (6. 12. 70), że w roku 1971 rozpoczną się i zakończą rokowania z Czechosłowacją i dodaje, że do tego czasu 4 mocarstwa chyba uzgodnią układ w sprawie Berlina".

A cóż USA — jedno z 4-ch mocarstw (a właściwie 2) odpowiedzialnych za układ powyższy nie tylko w Europie? W chwili, gdy rząd NRF, legalny, demokratycznie wybrany, reprezentujący większość społeczeństwa niemieckiego, z własnej woli podpisuje układ pojednawczy, a jego kanclerz W. Brandt, klęcząc w Warszawie u stóp pomnika, podeptanej przez jego ziomków godności człowieczeństwa —pragnie wykazać porzucenie tradycyjnego ducha pruskiej pychy i zarozumiałości, w czasie gdy cały świat chyba z ulgą aprobuje układ — Dept. Stanu wydaje dnia 18. 11. 1970 kilkuzdaniowe oświadczenie do prasy, iż z aprobatą przyjmuje do wiadomości fakt sparafowania układu i w ten sam prawie sposób odpowiada dnia następnego na notę niemiecką. I to ma być wszystko?! A może Stany Zjednoczone pragną to zagadnienie wykorzystać, jako atut w przetargu z Rosją odnośnie Berlina?. ,

To co Dept. Stanu uczynił dotąd jest absolutnie niewystarczające. Rząd nasz musi wydać oficjalne oświadczenie, że nie tylko przyjmuje do wiadomości fakt zawarcia układu, ale stwierdza, iż uznaje granicę polsko-niemiecką za ostateczną i (by zapobiec jakimkolwiek chęciom z czyjejkolwiek strony co do jej zmian), takie same stanowisko zajmie w razie zjednoczenia Niemiec, czy zawarciu traktatu pokojowego.

Tego domaga się cała Polonia.


**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

**"PORANNY DZWONEK"**
**Stacja WOPA**
**Codziennie**
**od 6:30 do 7:30 rano**
**Sobota 11 - 11:30 rano**
**Niedziela 1 - 2 po poł.**
**MICHAŁ PRZEMYSKI**
Kierownik

**ROBERT LEWANDOWSKI**
**Stacja WSBC—1240 KC**
**Codziennie 7 - 8:30 rano**
**2 - 3 po poł. w niedziele**
**ROBERT LEWANDOWSKI**
**Właściciel**

**GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ**
**Stacja WEDC**
**I dni w tygodniu**
**8:30 - 9:30 rano**

**"TONY PIEŃKOWSKI Show"**
**Stacja WTAQ—1300 KC**
**Codziennie 9:35 - 10:00 rano**
**"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"**
**Stacja WTAQ—1300 KC**
**Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.**
**JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy**

**"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"**
**Stacja WOPA**
**Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.**
**ADAM GRZEGORZEWSKI**
Kierownik i Zarządca

**"KAWALKADA"**
**Stacja WOPA**
**Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.**
**Dr. W. SIKORA**
Producent i Właściciel

**"GŁOS POLONII"**
**WOPA—1490 KC**
**Codziennie**
**od 4:30 po poł.**
**i od 5:30 wieczorem**
**W Soboty 4 - 6:30 wiecz.**
**pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE**—Właściciele
**p. DIANA MIGAŁA-CIHAK**
Kierowniczka

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"**
**Stacja WOPA—1490 KC**
**W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek**
**7 - 7:30 wiecz.**
Kierownik
**BRONISŁAW ZIELINSKI**
Anonserzy
**PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE**

**ZENON KWIATKOWSKI**
**Stacja WOPA — 1490 KC**
**od poniedz. do piątku**
**9 - 9 wiecz.**

**$50 MILIONÓW PRZEPADŁO — W związku z decyzją prezydenta Nixona wstrzymano budowę kanału na rzece Florydzie. Kanał ten miał połączyć tę rzekę z St. John River. Według opinii Prezydenta zniszczyłby on piękno naturalnego otoczenia.**

# Księżycowe Wędrówki Sowieckiego Lunachodu

## Przebył 3,853 Metrów i Wrócił Na Miejsce Swego Lądowania

Moskwa (ŻW). — Jak podaje agencja TASS, w nocy z 17 na 18 stycznia, o godzinie 3.25 czasu moskiewskiego zakończony został jeden z ważnych etapów programu pracy znajdującego się na Księżycu pojazdu samobieżnego "Łunochod-1".

Pojazd wrócił do miejsca, w którym znajduje się człon lądujący stacji automatycznej "Łuna-17" i z którego przed dwoma miesizcami wystartował, by dokonać odpowiednich obserwacji i doświadczeń w rejonie Morza Deszczów.

Agencja TASS podkreśla, że po raz pierwszy w historii kosmonautyki rozwiązane zostało jedno z najważniejszych zadań nawigacyjnych — zadanie powrotu do z góry wyznaczonego punktu i w ustalonym momencie samobieżnego aparatu znajdującego się na powierzchni innego ciała niebieskiego.

W ciągu trzech dni księżycowych ',Łunochod-1" przebył drogę o długości 3,593 metrów.

Kolejny seans łączności radiowej z „Łunochodem" rozpoczął się w nocy z 17 na 18 stycznia o godz. 0.30 czasu moskiewskiego i trwał do godz. 4.45. W dniu 17 stycznia "Łunochod" został wprowadzony na drogę oznaczoną jego poprzednimi śladami, w odległości ok. 500 m od punktu, w którym znajduje się człon lądujący stacji "Łuna-17".

Przez jakiś czas pojazd samobieżny posuwał się śladami pozostawionymi poprzednio przez jego koła i wyraźnie widocznymi na ekranach telewizyjnych na Ziemi. W pewnym momencie, w odległości ok. 200 m od "Łunochodu" na ekranach telewizyjnych ukazał się człon lądujący "Łuny-17". Ostatnie 100 metrów drogi pojazd ów przebył pokonując dość głębokie kratery i omijając wielkie odłamy skał.

W samym końcu drogi pojazd został z całą ostrożnością sprowadzony w dół, stokiem krateru, w którym znajduje się człon lądujący stacji "Łuna-17" i zatrzymany w odległości kilku metrów od tego członu.

W tym miejscu, na sygnał z Ziemi kamery "Łunochodu" dokonały szeregu zdjęć telewizyjnych panoramy księżycowej. Na jednym z tych zdjęć udało się utrwalić jednocześnie obraz Ziemi oraz członu lądującego stacji "Łuna-17".

Kierownik operacyjnej grupy naukowej, sterującej ruchami "Łunochodu-1" na Księżycu oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że bardzo ważnym azdaniem w programie doświadczeń trzeciego dnia księżycowego było opracowanie i udoskonalenie różnych metod zdalnego sterowania "Łunochodem-1".

Po raz pierwszy na Księżycu wykorzystano w pełni możliwości fotogramometrii — to jest nauki posługiwania się zdjęciami fotograficznymi i obrazami telewizyjnymi przy rozwiązywaniu problemów nawigacji. Szeroko wykorzystano także zasady współczesnej balistyki — to jest nauki o nawigacji sztucznych satelitów i aparatów międzyplanetarnych.

Posługiwano się także przy sterowaniu "Łunochodem" znaną w nawigacji powietrznej metodą "kompasu słoneczno-cieniowego". Mierząc cienie skał lub kraterów na zdjęciach fotograficznych i na ekranach telewizyjnych obliczano położenie Słońca, a według tego — kurs "Łunochodu-1".

Agencja TASS podkreśla, że program eskperymentów na Księżycu w rejonie Morza Deszczów jest nadal wykonywany.

## *Zagraniczne Występy "Poznańskich Słowików"*

Poznań. — "Poznańskie Słowiki" — znany i popularny chór chłopięcy i męski — Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stuligrosza — ma przed sobą kilka poważnych zagranicznych imprez muzycznych. Pierwszą z nich będzie udział w międzynarodowym festiwalu muzycznym w Bergen, gdzie chór wystąpi w dniach 29 i 31 maja 1971 r. "Poznańskie Słowiki" otrzymały również propozycję kilku występów w innych miastach Norwegii. W drodze powrotnej chór ma zamiar dać kilka koncertów w Danii i Szwecji. Przyszłoroczna podróż będzie już — czwartym tourne'e artystycznym poznańskiego chóru po krajach skandynawskich. Druga podróż, przewidziana na jesieni 1971 r., wiedzie do Francji, gdzie w październiku odbędzie się międzynarodowy festiwal muzyczny w Lyonie.

## *Niewygodny Fotel*

Paryż — We francuskim zgromadzeniu narodowym wymienia się dawne fotele na bardziej wygodne. Jeden tylko fotel pozostawiono bez zmian — przewodniczącego parlamentu. Jest on wyjątkowo niewygodny i przewodniczący nie może nawet rozprostować nóg.

Jak oświadczył prasie jeden z sekretarzy Zgromadzenia, powód pozostawienia dawnego fotela jest bardzo prosty: chodzi o to, aby w czasie obrad przewodniczący nie zasnął.

## *251,000 Złotych Wartość Produkcji Na 1 Mieszkańca*

Warszawa — Najwyższym w Polsce wskaźnikiem wartości produkcji globalnej przypadającej na 1 mieszkańca może poszczycić się Stalowa Wola. Na statystycznego obywatela tego rzeszowskiego miasta przypada produkcja wartości ponad 251 tysięcy złotych. Jak wynika z danych GUS, drugie miejsce pod względem wartości produkcji przypadającej na 1 mieszkańca zajmuje Płock (161 tys. zł), trzecie Bielsko-Biała, czwarte — Nysa a piąte Toruń. Wśród miast wydzielonych najwyższy wskaźnik proukcji na 1 mieszkańca ma Kraków.

## *Signum Temporis*

Rzym — Po uchwaleniu przez Parlament Włoski prawa o rozwodach rzymski tygodnik "Men" rozpisał loterię wśród swoich czytelników. Pierwszą nagrodą jest opłacenie adwokata i wszystkich opłat sądowych przy rozwodzie.

## Przeszczep Głowy Fantazje(?) Profesora Hume

Transplantacja, czyli przeszczepianie mózgów, było do niedawna uważane za pomysł fantastyczny; służyło tylko za motyw powieściowy w różnych pseudonaukowych "dreszczowcach". Jednakże prof. David Hume, jeden z czołowych chirurgów amerykańskich oświadczył, że na obecnym szczeblu rozwoju medycyny transplantacje takie są już zupełnie możliwe — przynajmniej teoretycznie. Nie będą one jednak, zdaniem prof. Hume, polegały na przeszczepianiu samego mózgu człowieka — przeszczepiać się będzie całą głowę.

Mimo, że prof. Hume jest niewątpliwie poważnym autorytetem naukowym, mimo że znane są już od dłuższego czasu rewelacyjne eksperymenty przeszczepiających głowy psów — przenika nas dreszcz na myśl o przeszczepianiu głów ludzkich. I budzą się wątpliwości. Załóżmy, że młody i zdrowy pan X umiera, ponieważ został śmiertelnie postrzelony w głowę. Równocześnie umiera pan Y, nieuleczalnie chory na raka, ale ze zdrowym, sprawnym mózgiem. Do zdrowego korpusu pan X "dosztukowuje się" zdrową głowę pana Y. Kim będzie w świetle prawa, w odczuciach ludzkich ów człowiek? Panem X z nowym, cudzym korpusem, czy panem Y z nową, cudzą głową? Brr . . . strach pomyśleć.

To też prof. Hume poinformował, że pierwsza transplantacja mózgu prezprowadzona zostanie w zupełnej tajemnicy i wieści o niej nie przedostaną się do wiadomości ogółu — aby nie wywołać szoku.


★ **PRACA MĘSKA** ★ **PRACA MĘSKA**

**CHEMICAL COMPOUNDER lub CHEMICAL OPERATOR**
**(Chemik Kompozycyjny lub Laboratoryjny)**
Zatrudnimy na stałe doświadczonego chemika.
$4.30 stawka na godzinę plus bonus za nocną zmianę.
Mamy mówiącego po polsku majstra.
Wytwórnia jest położona w McCOOK, ILINOIS.
**Dzwońcie po "interview" — (312) 242-3166**

★ **PRACA**

**Wanted Male or Female**
**PART TIME COOK:**
1. Furnished uniforms.
2. Furnished meals
3. Furnished insurance
4. Train you well
5. Work you hard
6. Pay you well

WANTED:
1. Someone who will take pride in his work.
2. Do the work the way we want.

QUALIFICATIONS:
Be over 21, experienced preferred but not necessary. Work week-ends and possibly week nights. Apply in person.
**HOWARD JOHNSON RESTAURANT**
**Rt. No. 30 and Western Ave.**
**Olympia Fields, Ill.**

**MEN NEEDED**
**For Body & Fender Work**
Salary or commission.
**DANNY'S AUTO REBUILDERS**
**3100 S. Emerald**
**225-8670 or 225-8672**

★ **PRACA ŻEŃSKA**

**CAEFTERIA**
Light good pleasant working cond. Must be able to make change. No Sat. or Sunday, Holidays or evenings. Apply in person. Must speak English.
**ROYAL OAKS — 4259 S. Kildare**

★ **AUTA**

**LOW PRICES HERE!**

| | |
|---|---|
| '66 CHEVROLET H.T., 2 Door | $595.00 |
| '66 PONTIAC 2 Door, V8, P.S. | $495.00 |
| '66 BUICK Skylark | $495.00 |
| '65 MUSTANG | $495.00 |
| '65 CHEVROLET 4 Door H.T. Automatic Transmission | $395.00 |
| '65 IMPALA V8, H.T., 2 Door | $395.00 |
| '64 CADILLAC Sedan DeVille | $395.00 |
| '64 DODGE 4 Door Sedan | $295.00 |
| '64 BUICK Electra | $295.00 |
| '64 PONTIAC Coupe | $295.00 |
| '64 RAMBLER 2 Door | $195.00 |
| '63 PONTIAC 4 Door | $100.00 |
| '63 FORD | $100.00 |
| '63 CHEVROLET 2 Door | $100.00 |
| '62 PONTIAC 4 Door | $100.00 |
| '62 FORD 4 Door, H.T. | $100.00 |

**BENSENVILLE AUTO**
110 E. Irving Park Rd.
(Block East of York Road)
**BENSENVILLE, ILLINOIS**
**Phone 766-9655**

★ **DOMY**

**PO RAZ PIERWSZY NA SPRZEDAŻ**
**1300 na północ—3500 na zachód**
Solidny murowany 2 mieszkaniowy. W doskonałym stanie, natychmiast do objęcia. $23,000.
**Telefonować do agenta:**
**Mrs. G. REINHARD — 675-6300**

★ **DO WYNAJĘCIA**

6 POKOI, pięknych, do wynajęcia. Zgłosić się: 1551 W. Chicago Ave.

4 POKOJOWE mieszkanie, może być 2 dzieci, wymagany depozyt. 762-7972 dzwonić po 6 po poł.

★ **INTERESY**

Z POWODU choroby odstąpię za $420 "Snack Shop". Wyrobiona klientela. Dzwonić po 7-ej, 252-4128

★ **PARCELE**

**Pusta Parcela**
**Na Półn.-Zachodzie**
Ponad 6 bieżących farmerskich akrów ze strumykiem. Przy dobrej drodze. Dobra inwestycja za $11,500. Przyjmiemy na długie spłaty.
**231-1025**

★ **KONTRAKTORZY**

**Zróbcie Raz — A Dobrze !**
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI !
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy !
**489-5000**

★ **MILWAUKEE, WIS.**

★ **PRACA ŻEŃSKA**

**WOMEN OF ALL AGES**
Step out of the factory into a high paying position!
No experience necessary, no age limit.
I.B.M. Key Punch Trainees are needed now.
Call K.P.A. 414-273-3551 and see how you can enter this profitable, exciting, fantastic career.

★ **KONTRAKTORZY**

**Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $7.50**
Takeż Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
**METROPOLITAN HEATING CO.**
**MA 6-0634 lub 889-4448**

# O Ochronę Przed Nieuczciwymi Sprzedawcami Gazoliny

Wielkie kompanie olejowe w stanie Illinois zażądały w niedzielę od obydwóch partii pomocy w ich domaganiach się o wydanie stanowego prawa zapewniającego ochronę kupujących motorzystów — przed nieuczciwymi sprawkami sprzedawców gazoliny doliczającymi do ceny za gazolinę podatek sprzedażowy od całej sumy.

Dyrektor wykonawczy Stowarzyszenia Gasoline Marketers, Donadl Woodrick ostrzegł, iż żądania płacenia wyższego podatku stanowego od sprzedaży wysuwane wobec motorzystów przez obsługi stacji gazolinowych są problemem ogólno stanowym i domagał się natychmiastowej akcji w tej sprawie dla uchronienia konsumentów przed wyzyskiem.

Specjalne zebranie odnośnie wniosku do legislatury odbędzie się tu dnia 9 lutego, — przyczem wniosek ten oparty ma być na ustawie stanu Indiana, ustalającego sposób płacenia podatku od gazoliny. Ustawa ta, zapewnia w Indiana właścicielom aut, iż płacą oni cenę za gazolinę, a stan. podatek sprzedażowy w wys. 2 procent, nie jest wliczany do ceny za każdy pojedyńczy galon gazoliny. Konsument w Illinois musi wiedzieć, ile on płaci i za co, — powiedział Woodrick, — a stan powinien wziąć z tego pełną należność podatkową dla siebie.

Woodrick podkreślił, iż gazolina jest jedynym w Illinois produktem opodatkowanym w wyżej opisanej formie. Wniosek do stan. senatu ma być już wkrótce przedstawiony.

W ub. tygodniu ujawniono, iż właściciele aut są oszukiwani przez nieuczciwych sprzedawców gazoliny na stacjach obsługi, pobierających od 1/2 centa do 4 nawet centów więcej na galonie, jako podatku stanowego od sprzedaży, — w rzeczywistości zaś, zarabiających w ten sposób dochód do własnej kieszeni.

Żądanie Woodricka o wydanie ustawy chroniącej konsumenta zostało poparte przez Herberta Hugo, szefa Platt Oilgram, służby kontrolującej ceny produktów olejowych. Dołączaja się do nas rzesze uczciwych właścicieli stacji gazolinoych, — mówił Hugo, którzy muszą wytrzymywać walkę konkurencyjna.

Woodrick podkreślił, iż jak śledztwo wykazało, oszukiwanie przez nieuczciwych sprzedawców przybrało olbrzymie rozmiary w ostatnich miesiącach i stworzyło ciężki problem dla uczciwych sprzedawców gazoliny.

# Nauczyciel Oskarżony o Udział w Napadzie

Policja aresztowała trzy osoby pod zarzutem udziału w napadzie na sklep jubilerski, 10 S. Wabash ul., 15 stycznia b.r. Wśród oskarżonych znajduje się nauczyciel — kandydat na stanowisko kierownika szkoły.

Właściciel sklepu, H. Lepke, określa wartość skradzionej biżuterii na $15,000.

Nauczyciel, — Douglas W. Webster, lat 40, zam. pnr 6701 S. Grandon, — przydzielony przez Radę Szkolną do nauczania więźniów w Więzieniu Powiatowym, wypiera się udziału w napadzie. Twierdzi on, iż pierścień, znaleziony podczas rewizji w jego mieszkaniu, a rozpoznany przez Lepke, jako ten który bandyta zdjął mu zręki, kupił w okolicznym sklepie.

Dwaj inni zatrzymani przez policję, Johnie Flournoy, lat 19 i Gregory Brown, 20, obaj zamieszkali pnr 6243 S. Aberdeen, przyznali się do winy. Jak powiedział sgt. policji — Thomas Kelley, Flournoy i Brown wskazali na Webstera, jako odbiorcę skradzionej biżuterii.

**Dobry Nauczyciel**

Kierownik Pow. Wydziału Poprawczego (Cook County eDpartament of Correction), Winston E. Moore, — określił Webstera jako "dobrego nauczyciela", który wraz z nim ukończył specjalny kurs dla przyszłych kierowników i zdał egzamin celująco.

Na terenie Więzienia Powiatowego i Domu Poprawczego — powiedział Moore — zatrudnionych jest 30 nauczycieli; brak nam kierownika. Ze względu na kwalifikacje Webstera chciałem go polecić na to stanowisko.

Policja poszukuje jeszcze trzech osobników, podejrzanych o aktywny udział w napadzie, oraz czwartego, przywódcę bandy ulicznej, który jak mówi sgt. Kelly, — był "mózgiem" i głównym organizatorem napadu. Sierżant odmówił wyjaśnienia nazwiska lidera bandy.

# Rok 1970 — Najbezpieczniejszy Dla C.T.A.

W specjalnym biuletynie, wydanym przez Władze Chicagoskiej Transportacji Miejskiej, generalny zarządca CTA — Thomas O'Connor, oświadczył, iż pod względem bezpieczeństwa rok 1970 należy uznać za najlepszy z całego 23-letniego okresu istnienia CTA.

W porównaniu z 1964 r., uznanym poprzednio za najbezpieczniejszy, 1970 rok zaznaczył się zmniejszeniem wypadków o 9.5 procent: na 100 tysięcy przejechanych mil — 8,0% wypadków (8,9 w 1964), natomiast w porównaniu z 1969 r. — o 13,0% mniej. Mianem "wypadki drogowe" określa się zderzenia autobusów CTA z innymi środkami transportacji, obrażenia odniesione przez pasażerów itp. Najbardziej znamienna jest różnica między pierwszym rokiem operacyjnym a 1970: w 1948 r. miało miejsce 18.5% wypadków, w 1970 — 8.2%, redukcja 56%.

"Jestem bardzo dumny — powiedział O'Connor, z osiągnięć CTA. Będziemy pracowali nadal, starając się zapewnić wszystkim, którzy korzystają z Miejskiej Transportacji, szybką i bezpieczną obsługę.

## *Komitet Doradczy Departamentu Stanu*

Sekretarz Stanu William P. Rogers utworzył specjalny komitet doradczy do badania opinii publicznej. Zadaniem komitetu będzie informowanie Departamentu Stanu o stosunku naszego społeczeństwa do różnych zagadnień komitetu będą przekazywane międzynarodowych. Raporty do Biura Spraw Publicznych (Bureau of Pulic Affairs), które z kolei będzie przekazywać wnioski bezpośrednio do Dep. Stanu.

Główną uwagę członkowie komitetu zwrócą na takie zagadnienia jak: praca obywateli U.S. za granicą oraz możliwości rekrutacyjne przedstawicieli mniejszości narodowych i możliwości osiągnięcia bardziej efektywnego porozumienia w społeczeństwie a zwłaszcza z młodzieżą.

W liście do członków komitetu Sekretarz Rogers napisał: „Utworzenie tego komitetu odzwierciedla dążenie Prezydenta Nixona uczynienia naszego rządu bardziej wrażliwym na poglądy społeczeństwa. Wasza praca doradcza pozwoli nam sprostać temu zadaniu".

## *Polska Wyprawa w Góry Atlasu*

Warszawa — W góry Atlasu w Afryce wyruszyli toruńscy naukowcy. 10-osobową ekspedycją kieruje doc. W. Szymański. Wyprawa, której celem jest przeprowadzenie badanń naukowych w górach Afryki w okresie zimowym i zdobycie kilku najwyższych szczytów Atlasu w rejonie Tupkala, trwać będzie trzy miesiące.

**STEWART UDALL (na zdjęciu), lat 50, stanie przed sądem w pow. Fairfax, Va., dnia 28-go stycznia. Udall, były sekretarz Spraw Wewnętrznych, został aresztowany za kradzież artykułu ze sklepu drogeryjnego. Jest on praktycznym prawnikiem w Washingtonie.**

**FLORYDA — 6-letni Leif Lunde po raz pierwszy ma możność bliższego zapoznania się z prawdziwym lodem. Leif mieszka na Florydzie gdzie niedawno, na krótko, temperatura spadła do 28 stopni.**

# Pożary 3 Restauracji Przyczyną Olbrzymich Strat

W niedzielę wybuchł pożar w trzech restauracjach w zachodnich przedmieściach Chicago. Zniszczeniu uległa restauracja w Elk Grove Village przy Higgens i Arlington Hts. Rd. Zniszczone również zostały restauracje w West Dundee, (Chateau Louise) oraz restauracja Old Prague w Cicero. W przypadku tej ostatniej wszczęto dochodzenie, podejrzewając, że ogień został spowodowany umyślnie przez nieznanego sprawcę.

Straty poniesione w West Dundee w wyniku pożaru — Chateau Louise ocenia się przynajmniej na $500,000. Według komunikatu straży pożarnej płomienie wybuchły na drugim piętrze w tzw. kryształowym pokoju o godzinie 8:15 wieczorem. W restauracji w owym czasie znajdowało się wiele osób. Kryształowy pokój znajduje się w niedawno dobudowanym skrzydle, w północnej części budynku.

W akcji przeciwpożarowej wzięły udział, oprócz lokalnej straży z West Dundee straże: z East Dundee, Carpentersville, Elgin i Rutland-Gilberts. Strażakom udało się ograniczyć pożar do nowego skrzydła budynku, uniemożliwiając dalsze rosprzestrzenianie się płomeni. Przyczyny pożaru jak dotychczas nie zdołano ustalić. Zniszczeniu uległ sklep z upominkami, kilka sali jadalnych oraz małe kino.

W Elk Grove pożar wybuchł około godziny 7:30 wieczorem w restauracji po czym zajęła się sala gry w kręgle. Według komendanta lokalnej straży pożarnej, — pożar powstał w pobliżu kominka, od którego zajął się drewniany sufit restauracji. — Straty wynikłe wskutek tego pożaru ocenia się na $40,000. W akcji gaszenia pożaru brało udział 50-ciu strażaków z Elk Grove oraz strażacy z Schaumburg i Arlington Hts.

Urząd stanowego komendanta straży pożarnej nakazał wszczęcie dochodzenia w przypadku trzeciego z niedzielnych pożarów. Straty poniesione w pożarze restauracji w Cicero ocenia się na $10,000. Komendant straży pożarnej w Cicero, Theodore H. Wesołowski oznajmił, iż po opanowaniu ognia znaleziono w restauracji bombę domowego wyrobu. Komendant Wesołowski twierdzi, iż bomba została umyślnie wrzucona do restauracji przez okno — ze wschodniej strony. Właściciel restauracji, Laddie Vala, przebywał w tym czasie na wakacjach na Florydzie.

Po jego powrocie policja postara się ewentualnie ustalić motywy przestępstwa. Świadkowie zajścia zeznali, iż widzieli biało-niebieski samochód, odjeżdżający z miejsca pożaru z nadmierną szybkością.

# Tragiczny Finał "Zabawy" Narkomanów

Thomas A. Hurst, lat 22, zam. pnr. 607 N. Humphrey, Oak Park, zmarł w piątek, po zażyciu heroiny. Zwłoki znaleziono na schodach Oak Hotelć 855 W. Lake, gdzie poprzedniego dnia, we czwartek, miała miejsce "zabawa" narkomanów, t. zw. "heroin party". Policja aresztowała w sobotę 5 osób, w tym jedną nieletnią dziewczynę z Chicago. w związku z wypadkiem. Detektyw Arthur Grams powiedział, że cała 5-ka przyjmowała udział w zabawie; Hurst wkrótce po zażyciu heroiny zasłabł.

Zarządzający hotelem Rossell W. Firebaugh twierdzi, że nie wiedział o podobnej zabawie, jak również pytani przez niego pracownicy i goście.

Aresztowano: Christopher Hickey lat 20 i jego brata Kevin, 19, obaj z pnr. 7229 W. Madison, Forest Park; Chris H. Dannenberg, 22, pnr. 801 S. Wesley Oak Park i zamieszkałą w hotelu, w którym miał miejsce wypadek, Barbarę Hendricks, lat 20. Policja nie ujawniła nazwiska 5ej jako nieletniej, aresztowanej w mieszkaniu rodziców, w Chicago, pod zarzutem przekroczenia godziny policyjnej.

Dochodzenie w sprawie śmierci Hursta naprowadziło policję na ślad jednego z dostawców narkotyków, w tawernie na terenie Chicago, — gdzie Hickey kupił heroinę we czwartek.

Tego samego dnia, wrócił do Oak Park, i wynajął pokój w hotelu. Cała czwórka przyznała sie do pozostawienia chorego Hursta na schodach, bez udzielenia mu pomocy.

Policja przesłuchała wszystkich, którzy byli obecni w hotelu, gdy znaleziono zwłoki Hursta. W czasie przesłuchań jedna z uczestniczek przyjęcia Barbara Hendricks, załamała się, wydajac innych, m. in. głównego dostawcę heroiny, inicjatora zabawy, Christopher Hickey.

# Strajkujący Mogą Stracić Pracę

Chicagoskie szkoły dla niedorozwiniętych umysłowo dzieci mogą zwolnić z pracy wszystkich nauczycieli, którzy biorą udział w strajku. Niektórzy z nauczycieli twierdzą, że zostali zwolnieni natychmiast i że szkoły zaangażują nowych pedagogów.

Fred Hawk, przewodniczacy Stowarzyszenia Opieki Nad Dziećmi Umysłowo Niedorozwiniętymi oświadczył, iż nic mu nie wiadomo, żeby został zwolniony z pracy ktokolwiek do tej pory. Hawk zaznaczył jednak, że możliwość taka istnieje i jest realna. Dodał on, że nie przypuszcza żeby zwolniono wszystkich, którzy przyłączyli się do ogólnego strajku nauczycieli Chicago Assn. for Retarded Children. Strajk trwa już od dwóch tygodni. Nauczyciele domagają się podwyżki płac. 75 proc. nauczycieli nie stawia się do pracy.

## *Miła Niespodzianka*

Kraków — Do sklepu krakowskiej "Desy" zgłosiło się małżeństwo, aby sprzedać porcelanową filiżankę ze spodeczkiem. Zażądali za nią 1000 zł. Zbadana przez fachowca filiżanka okazał sie zabytkowym cackiem z 1735 roku. Zrobiona była ze słynnej miśnieńskiej porcelany i ozdobiona miniaturowymi pejzażykami. Właściciele otrzymali za zabytkową filiżankę zamiast tysiąca — 18 tys. zł.!

## *Koniec Strajku w Harvester Co.*

Większość z 40,000 członków Auto Workers Union uchwaliło zgodę na 3-letni kontrakt z kompanią International Harvester Co., zakończając strajk, który rozpoczął się dnia 13 stycznia. Przedstawiciel Unii oświadczył, iż członkowie w dużej większości — przychylni byli przyjęciu nowego kontraktu.

## *Niedyskrecje Prasowe*

Prezydent Nixon jest człowiekiem bardzo opanowanym, ale często irytują go niedyskrecje, które przeciekają z Białego Domu do prasy.

Wtedy potrafi reagować bardzo szybko i stanowczo. I tak naprzykład, kilka miesięcy temu, ukazał się w prasie artykuł z wiadomością, że program śniadań szkolnych zostanie skreślony z budżetu. Wiadomość była dokładna. Program został rzeczywiście usunięty z wydatków budżetowych. Ale jak ta niedyskrecja przedostała się przez prasę do wiadomości publicznej, Nixon zarządził natychmiastowe przywrócenie tego wydatku w budżecie.

## *Pod Zarzutem Morderstwa*

Tina Young i Janet Walker, lat 23, zamieszkała w Claredon Beach Hotel, 831 W. Wilson, stawiły się ubiegłej soboty w sądzie kryminalnym, oskarżone o zamordowanie Michael Biell. Zwłoki Biell'a, owinięte w prześcieradło, znaleziono w pojemniku na śmiecie, na południowej stronie miasta, 19 stycznia. Biell, były więzień, zwolniony z Więzienia Powiatowego na parol, został zabity strzałem w tył głowy.

## *Morale Armii*

Wbrew różnym doniesieniom o rzekomo niskim stanie morale amerykańskiej armii w Wietnamie, liczni weterani, którzy spędzili kilka lat w Indochinach mówią prywatnie, że jeśli chodzi o dyscyplinę i postawę żołnierza amerykańskiego to nie jest ona zła w Wietnamie. Znacznie godzej jest z oddziałami amerykańskimi stacjonującymi w Niemczech Zachodnich.

Oficerowie amerykańscy potwierdzają również, że to porównanie można również zrobić w odniesieniu do nadużywania narkotyków przez GIs.

# Wkrótce Być Może Porozumienie

W niedzielę podjęto dalsze rozmowy między strajkującymi wykładowcami kolegiów niższego stopnia ("junior colleges") i przedstawicielami Kolegiów. Sesja trwała 11 godzin. Obydwie strony oświadczyły w komunikacie prasowym, iż zlikwidowano szereg rozbieżności i porozumienie powinno być już wkrótce osiągnięte. — Rozmowy obydwu stron podjęto jeszcze 5go października. W dniu 5go stycznia nauczyciele kolegialni rozpoczęli strajk. W tydzień później powrócili oni do pracy wskutek zarządzenia wydanego przez sąd. 21-go stycznia ponownie przystąpiono do strajku.

Strajkujacy domagają się 20 proc. podwyżki płac w ciągu 2 lat.

## *Zginął Pod Gruzami Samochodu*

Erwin Labahn, lat 22, pnr. 401 Warren Blvd., Calumet City, poniósł śmierć gdy prowadzone przez niego z nadmierną szybkością auto zderzyło się z pociągiem towarowym, na River Oak Dr. i Greenwood. Świadek wypadku, patrolowy Ronald Smoleński mówi, że auto uderzyło w trzeci wagon pociągu i było ciągnięte na przestrzeni bloku zanim pociąg stanął. Strażacy pracowali trzy godziny nad wydostaniem zabitego spod gruzów auta.

## *Szatan Drży*

Londyn — W czasie minionych Świąt wielka księgarnia londyńska wystawiła w witrynie Biblię z następującym napisem: "Pismo Święte tylko za trzy szylingi i 9 pensów. Szatan trzęsie się z trwogi widząc tak niską cenę".

# Stanowy Plan Pomocy Dla Ofiar Nagłych Wypadków

Szczegóły planu szybkiej pomocy lekarskiej dla ofiar nagłych wypadków zostały ujawnione przez gub. Ogilvie na konferencji prasowej, jaka się odbyła w sobotę, w gmachu stanowym pnr. 160 N. La Salle.

Podstawą planu jest ochotniczy udział szpitali i ośrodków medycznych, wyposażonych w nowoczesne urządzenia i wyszkolony personel. Zwrócono się w tej sprawie do 40 szpitali na terenie stanu, z propozycją przyłączenia do programu. Każdy z ośrodków objętych planem, będzie posiadał wykwalifikowaną obsługę ambulansów, komunikację radiową i 24-godzinną obsługę lekarską i pomocniczą.

Myślą przewodnią planu — powiedział gub. Ogilvie — jest osiągnięcie współpracy ośrodków zdrowia. W tym celu wyłoniono specjalny komitet, który opracowuje szczegóły. Jestem pewien — mówił Ogilvie — iż plan ten, gdy dojdzie do skutku, uzyska poparcie Rządu Federalnego.

Gubernator wymienił następujące usługi, przewidziane planem: przewożenie ofiar wypadków ambulansem lub (w krytycznych, nie cierpiących zwłoki wypadkach) helikopterem do najbliższego Ośrodka Zdrowia; wyposażenie każdego ośrodka w nowoczesny system komunikacyjny; kontynuacja badań specjalnego systemu rejestracji wypadków (dane personalne itp., jaki został wprowadzony w Klinice Uniwersyteckiej U.I. i Szpitalu Stanowym (jedyny, na terenie kraju); fachowe przeszkolenie personelu, zatrudnionego w działach szczególnej opieki, we wszystkich objętym planem, ośrodkach.

Plan opracowany przed dr David R. Boyd, wykładowcę chirurgii w Szpitalu Stanowym i Klinice Uniwersyteckiej, i dr Bruce A. Flashner, naczelnego chirurga, obejmuje 3 większe strefy stanu: okręgi północno-zachodnie, na północ od Bureau Counties; wschodnie, na północ od Kankakee Counties i środkowe na północ od Mason County.

Zapytany o koszta, gub. Ogilvie powiedział, iż na zapoczątkowanie programu wystarczy suma $300.000 z funduszu stanowego i 1,2 mln. przewidzianej pomocy Rządu Federalnego.

Jeżeli plan dojdzie do skutku — powiedział gub. Ogilvie — Illinois będzie pierwszym stanem, który udostępni swym mieszkańcom pomoc w nagłych wypadkach, gdy fachowa i szybka opieka lekarska jest niezbędna.

# Czy Pomoc Opieki Społecznej Obejmie Również Studiujących?

Szereg organizacji społecznych wykazało ostatnio rosnące zainteresowanie wnioskiem ustawy o pomocy stanowej dla kandydatów na wyższe uczelnie, którzy nie są dobrze materialnie sytuowani. Pomoc dla studentów objęta byłaby programem opieki społeczne. Członek stanowej Izby Reprezentantów, Robert E. Mann (D-Chicago) podał do wiadomości, że wniosek ustawy zostanie przygotowany przez Michael'a Lefkow, głównego doradcę Chicago Welfare Rights Organization.

Lefkow, omawiając zagadnienie oświadczył, iż ustawa zostanie przedstawiona do zatwierdzenia przed Zgromadzeniem Ogólnym ponieważ droga sądowa nie gwarantuje powodzenia w żadnym stopniu.

Ustawa przewiduje pomoc finansową dla osób w wieku od 18 do 21 lat, korzystających z opieki społecznej i studiujących na uniwersytecie — względnie w kolegium. Dotychczas pomoc taka istnieje tylko dla uczniów szkół technicznych i zawodowych. Z pomocy mogliby również korzystać ci, którzy ukończyli 21-szy rok życia i pozostał im jeszcze jeden rok do ukończenia studiów względnie szkoły przysposobienia zawodowego.

Istotnym tutaj elementem jest rodzaj przygotowania zawodowego i czy w danym okresie jest zapotrzebowanie na pracowników w danej dziedzinie.

Dotyczyć miało by to w zasadzie wyłącznie kursów zawodowych.

Lefkow podkreślił również, że urząd opieki ne powinien ustanawiać limitów wyboru instytucji, w których kandydat praktykowałby względnie zdobywał wyższe wykształcenie.

Stwierdził on, że w serii ostatnich rozpraw sądowych we wszystkich podobnych wypadkach wstrzymano pomoc materialną dla osób powyżej lat 21. Ostateczną decyzję podejmie stanowa Legislatura czy osobom studiującym w dalszym ciągu przekazywać pomoc z opieki społecznej.

## *W Walce o Czyste Powietrze*

W czasie niedawnego spotkania członków American Institute of Chemical Engineers, które miało miejsce w Chicago, kongresman John C. Kluczyński podkreślił rolę stanowej Izby Reprezentantów w walce z fabrykami produkcyjnymi, które zanieczyszczają powietrze i wody w naszym stanie. Izba powołała specjalny komitet, którego zadaniem jest prowadzenie kampanii na rzecz wprowadzenia ostrych przepisów i zarządzeń, zmierzających do oczyszczenia naszego otoczenia. Kongr. Kluczyński jest członkiem komitetu. Stanowisko kongresmana zajmuje on od 20-tu lat.

# Spotkanie Absolwentów Harvard Univ.

W piątek, w czasie specjalnie zorganizowanego lunchu przez Harvard Club of Chicago wygłosił przemówienie Henry A. Kissinger, doradca prezydenta Nixona w sprawach polityki zagranicznej. Kissinger zrezygnował dziewięć dni temu z pracy naukowej na uniwersytecie. Sześciu innych wybitnych wykładowców i dziekanów również zrezygnowało z pracy na Harvard University.

Na spotkaniu wśród chicagoskich absolwentów tej uczelni był także przechodzący na emeryturę rektor Harvardu, Nathan Pusey. Pełnił on funkcję rektora przez 18 lat.

W swoim przemówieniu rektor uczelni o światowej reputacji, bardzo krytycznie ustosunkował się do ostatnio notowanych zajść studenckich, które miały również miejsce na terenie ośrodka Harvard. Pogratulował on również 40-letniemu dziekanowi wydziału prawa, Drekowi Bok, który począwszy z dn. 1 lipca rozpocznie urzędowanie jako nowy rektor uniwersytetu.

Henry Kissinger zastrzegł sobie, iż nie chciałby, żeby prasa podawała treść jego przemówienia, ponieważ jak twierdzi, tylko prezydent może publicznie i oficjalnie przemawiać na temat polityki zagranicznej kraju.

W czasie uroczystego lunchu gmach Sheraton-Blackstо Hotel był niemalże otoczony agentami służby bezpieczeństwa. Kroki te przedsięwzięto w związku z niedawno odkrytym spiskiem zmierzającym do porwania doradcy prezydenta.

**UWAGA WSZYSTKIE POLKI!**
**Panienki i Panie!**
WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda staranna gosposia pamięta . . .
Że POLSKIE CIASTA nie tylko od święta!
A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę JAK PIEC CIASTA!

**Cena $1.00**

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C. O. D. nie wysyłamy)